NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Rok XII. Nr. 51 (3296) Wilno, Czwartek 21 lutego 1935 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze: Niemcy i Anglja. — Setna rocznica śmierci Jana Rustema. — Średniowieczny „kamień mądrości" — odkryty. — Z sekwestratorem do mieszkań a płatnika. — DZIAŁ PRAWNICZY — TABELA WYGRANYCH

Rząd angielski bada odpowiedź niemiecką

LONDYN, (Pat). Sir John Simon i lord pieczęci prywatnej Eden wzięli wczoraj udział w posiedzeniu międzyministerjalnego komitetu, na którem, jak się dowiaduje Reuter, omówiono odpowiedź niemiecką udzieloną na deklarację francusko-angielską.

Na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu sir Simon przedstawi swe uwagi co do odpowiedzi niemieckiej. Poczem, prawdopodobnie gabinet, zajmie się badaniem propozycji niemieckiej co do odbycia bez pośrednich rozmów angielsko - niemieckich.

W czasie dwukrotnej wizyty złożonej Simonowi w ostatnich dniach ambasador Francji dał wyraźnie do zrozumienia iż Francja nie będzie zgłaszać żadnych zastrzeżeń co do późniejszej wizyty Simona w Berlinie.

Mężowie stanu Wielkiej Brytanji i Francji, jak twierdzi Reuter, porozumieli się co do tego, iż **sprawa konwencji lotniczej może być przedmiotem natychmiastowej dyskusji,** lecz są zgodni również opinji, iż **konwencja lotnicza nie może być zawarta oddzielnie** z pozostawieniem w zawieszeniu innych spraw poruszonych we wspólnym komunikacie z 3-go lutego.

Francji odpowiada dotychczasowa taktyka Anglji

PARYŻ, (Pat). W kołach politycznych Francji bardzo korzystne wrażenie zrobiła wiadomość, że angielski komitet międzyministerjalny uznał rzekomo współzależność wszystkich punktów deklaracji francusko - brytyjskiej z 3 lutego. Stanowisko to odpowiada poglądom rządu francuskiego.

Panuje przekonanie, że decyzja co do odpowiedzi na notę niemiecką nie zapadnie w najbliższej przyszłości. Możliwe jest, że forma będzie zależała od wyników spotkania między sir Johnem Simonem a ministrem Lavalem, jakie nastąpi w Paryżu 28 lutego.

Mussolini wysyła pierwszych 3000 żołnierzy do Abisynji



Ludność Rzymu z wielkim entuzjazmem żegnała w tych dniach 3000 włoskich żołnierzy, których Mussolini wysłał do Abisynji. Zdjęcie przedstawia jeden z wysyłanych oddziałów maszerujących na dworzec.

Rola kierownicza Anglji w rokowaniach

„Times" o angielskiej akcji pokojowej

LONDYN, (Pat). „Times" występuje dziś energicznie w obronie całkowitej równości w rokowaniach o bezpieczeństwo Europy twierdząc, iż następnym krokiem brytyjskim w negocjacjach z Niemcami powinna być wizyta sir Johna Simona w Berlinie.

Wielkiej Brytanji zawierzona została w obecnych rokowaniach rola kierownicza i nie należy dopuścić, aby trudności proceduralne hamowały dalszy bieg rokowań. Rezultatem tych narad jest, że stosunki między Francją a Włochami są bliższe aniżeli kiedykolwiek po wojnie, zaś stosunki między Francją a Wielką Brytanją nigdy nie były serdeczniejsze. Również Francja i Sowiety bardzo ku sobie się zbliżyły. Taki stan rzeczy wywołuje w Berlinie wrażenie potęgującej się izolacji Niemiec. Aczkolwiek można wysunąć argument że Niemcy same zawiniły usuwając się z Genewy i prowadząc w pierwszym okresie rządów Hitlera szowinistyczną propagandę, to obecnie Hitler czyni szereg wysiłków w kierunku podjęcia współpracy z innymi krajami, a zwłaszcza z Francją.

Prędzej czy później sir Simonowi wypadnie pojechać do Berlina, lepiej więc zrobić to posunięcie prędzej.

Niemcy gotowe są przystąpić do rokowań natychmiast o konwencję lotniczą, a nie ulega wątpliwości, twierdzi „Times", że zawarcie nawet tej tylko konwencji posiadałoby wielką wartość stabilizacyjną. Lepiej jest zacząć od częściowego porozumienia i budować całość z cegiełki po cegiełce, aniżeli szukać z uporem doraźnego wszechstronnego rozwiązania.

Utworzenie strefy neutralnej na pograniczu Somalji

RZYM, (Pat). Wedle wiadomości nadeszłych z Addis Abeby rokowania włosko-abisyńskie doprowadziły do uzgodnienia wielu spraw związanych z ustaleniem strefy neutralnej na granicy Somalji włoskiej. Włosi mają nadzieję, że po załatwieniu tej sprawy uda im się uzyskać odszkodowanie za wypadki w Ual - Ual.

RZYM, (Pat). Włoskie sfery polityczne z zadowoleniem przyjęły wiadomość, że w toku rokowań w Addis Abebie przyjęto zasadę utworzenia strefy neutralnej na pograniczu Somalji, celem uniknięcia na przyszłość incydentów. Nie wiadomo natomiast, czy rząd abisyński ustąpi z żądania, by etjopskie szczepy nadgraniczne miały prawo przechodzić przez tę strefę.

W każdym razie mimo trudności wywołane żądaniem Abisynji **rokowania trwają i toczą się w szybszem tempie niż przed mobilizacją włoską.** Zdaniem rzymskich kół politycznych sprawa odszkodowania w związku z wypadkami w Ual-Ual będzie mogła być rozważana dopiero po ostatecznem ustaleniu pasa neutralnego.

A wojska włoskie udają się do Afryki

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi z Neapolu, że załadowano tam na statek bataljon saperów odjeżdżających do Afryki.

Wizyta austrjackich mężów stanu w Paryżu

WIEDEŃ, (Pat). Kanclerz Schuschnigg i minister spraw zagr. Berger Waldenegg wyjeżdżają dzisiaj wieczorem do Paryża.

Towarzyszyć im będą trzej wyżsi funkcjonarjusze ministerstwa spraw zagr., oraz poseł francuski w Wiedniu.

Następnie wyjeżdżają do Londynu

WIEDEŃ, (Pat). W środę wieczorem udali się w zapowiedzianą już od dłuższego czasu podróż do Paryża austrjacki kanclerz związkowy dr. Schuschnigg i minister spraw zagr. Berger-Waldenegg.

Po kilkudniowym pobycie w stolicy Francji ministrowie austrjaccy wyjeżdżają w dalszą podróż do Londynu.

Prasa wiedeńska w komentarzach do podróży austrjackich mężów stanu zaznacza, że chodzi tu przedewszystkiem o wizytę kurtuazyjną. Podróż ta jednak służyć będzie wzmocnieniu pokoju w Europie środkowej i zapewnieniu niezależności Austrji. Od wizyt w Londynie i Paryżu nie należy oczekiwać szczególnie sensacyjnych niespodzianek.

Z pobytu min. Rajchmana w Londynie

LONDYN, (Pat). Wczoraj wieczorem brytyjski min. handlu wydał obiad, w którym wzięli udział min. przemysłu i handlu Floyar-Rajchman i ambasador Raczyński z małżonką.

LONDYN, (Pat). Minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman w t-wie ambasadora Raczyńskiego odwiedził dziś po południu angielskiego ministra handlu Runcimana i odbył z nim godzinną rozmowę. Konferencja obu ministrów dotyczyła całokształtu stosunków handlowych między Polską a W. Brytanją oraz możliwości, które powstają wraz z nowym traktatem handlowym. Ministrowie szczegółowo rozważyli te możliwości pod kątem widzenia rozwinięcia wzajemnego dla obu stron obrotu handlowego.

Parafowanie układu handlowego polsko-angielskiego

LONDYN, (Pat). Rokowania handlowe między W. Brytanją a Polską, które trwały w Londynie od 8 miesięcy, zostały dziś szczęśliwie zakończone. Nowy traktat handlowy między Polską a W. Brytanją został dziś parafowany. Ze strony W. Brytanji parafowania dokonał minister handlu zagranicznego, podsekretarz stanu, Colville, ze strony zaś polskiej przewodniczący delegacji polskiej dyr. Sokołowski. Ogłoszenie traktatu nastąpi niezadługo, przy okazji jego podpisania, czego należy się spodziewać w przyszłym tygodniu, po technicznem opracowaniu obu obowiązujących tekstów polskiego i angielskiego.

LONDYN, (Pat). Podpisanie parafowanego dziś wieczorem nowego traktatu handlowego między Polską a W. Brytanją nastąpi w Londynie w najbliższych dniach. Traktat podpisze ze strony angielskiej minister spraw zagr. Simon i minister handlu Runciman, ze strony zaś polskiej minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman i ambasador Raczyński.

Spadek lira włoskiego

WARSZAWA, (Pat). Na dzisiejszych giełdach walutowych znowu dał się zauważyć poważny spadek lira. Dewizę na Medjolan notowano w Warszawie 44.80 wobec 44.95 w dniu wczorajszym. Na giełdzie zurychskiej lir notowano 26.07 i pół podczas gdy wczoraj 26.19, w Paryżu przy otwarciu 128.25 wobec 128.20 przy wczorajszem zamknięciu.

Zaznaczyć należy, że dzisiejsze kursy są rekordowo niskie. Zważywszy, że w Warszawie parytet lira wynosi 46.916, dzisiejszy kurs oznacza że dewiza na Medjolan jest zdewaluowana o około 4 i pół proc.

Odczyt Kaden-Bandrowskiego w Hamburgu

HAMBURG, (Pat). Wczoraj wieczorem w Deutsch-Europaeischer Kulturbund Juljusz Kaden Bandrowski mówił o przewartościowaniu idei narodowych w nowej Polsce. Obecne były władze hamburskie, konsul generalny Rzplitej i liczna publiczność. Po odczycie odbyło się przyjęcie na cześć gościa polskiego, na którem omawiano projekty różnych propagandowych imprez polskich w Hamburgu.

Senacka komisja skarbowo - budżetowa uchwaliła budżet na r. 1935-36

WARSZAWA. (Pat). Senacka komisja skarbowo - budżetowa zakończyła na środowem posiedzeniu prace nad preliminarzem budżetowym na rok 1935-36. W zastępstwie referenta senatora **Szarskiego** budżet ministerstwa skarbu, długów państwowych oraz projekt ustawy skarbowej zreferował przewodniczący komisji senator **Popławski**.

Mówca scharakteryzował sytuację Polski i wskazał na konieczność dostosowania całego życia gospodarczego do skutków kryzysu. Jako środek zasadniczy który może wpłynąć na poprawienie konjunktury referent uważa **dostosowanie kosztów produkcji do niskiego poziomu cen.** Teoretycznie można to osiągnąć zapomocą dewaluacji jak i deflacji. Dla Polski jako dla kraju ubogiego **zastosowanie dewaluacji jest nie do przyjęcia.** Zdaniem senatora Popławskiego, doświadczenie z 5 ostatnich lat kryzysowych dowodzą, że **deflacja w najracjonalszy sposób prowadzi do przywrócenia ładu gospodarczego.** Na niej właśnie oparła się konsekwentna polityka rządu, polityka mało efektowna i niepopularna, ale jedynie prowadząca do celu. **W obecnej sytuacji senator widzi znamiona poprawy.** Deficyty budżetowe stale się zmniejszają i dotychczas zmniejszone zostały o przeszło 56 procent.

Wobec powiększenia deficytu budżetowego w Sejmie w porównaniu z projektem rządowym o przeszło 18.716.000 sprawozdawca oświadcza, że **obowiązkiem Senatu jest zredukować ten niedobór przynajmniej do granic, jakie miał on w preliminarzu rządowym,** aby nie odsuwać w czasie możliwości zupełnego zrównoważenia budżetu, które przy konsekwentnem stosowaniu dotychczasowej polityki jest zupełnie osiągalne.

Mówca **proponuje zmniejszenie wydatków** w grupie administracyjnej w działach MSZ., M. S. Wewn., ministerstwa skarbu, ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa opieki społecznej o łączną kwotę zł. 1.263.000 nadto w związku z upływem kadencji izb ustawodawczych proponuje skreślić w budżecie Sejmu i Senatu zł 1.500.000. W grupie przedsiębiorstw mówca wnosi o podwyższenie wpłat budżetowych o łączną sumę zł. 7.800.000, co razem z oszczędnościami w grupie administracyjnej da zmniejszenie deficytu o zł 10.653.000. Pozatem referent proponuje zwiększenie dochodów o zł. 8.500.000 co ostatecznie zmniejszy deficyt o przeszło zł. 19.000.000

Niedobór zatem sprowadzi się do sumy złotych 148.771.460. Należy podkreślić, że w myśl uchwały Sejmu niedobór wynosił zł. 167.831.460. W stosunku do przedłożenia rządowego propozycje sprawozdawcy zmniejszają niedobór o zł. 346.440, gdyż wysokość jego przewidywał rząd w sumie zł. 149.117.900.

Skolei sprawozdawca omówił projekt ustawy skarbowej, scharakteryzował preliminarz budżetu ministerstwa skarbu oraz długów państwowych.

Po przemówieniu referenta zabrał głos minister skarbu **Zawadzki,** poczem rozwinęła się dyskusja.

W zakończeniu komisja uchwaliła preliminarz budżetu oraz projekt ustawy skarbowej w myśl propozycji generalnego referenta.

Ostateczne liczby preliminarza budżetowego, uchwalone przez senacką komisję skarbowo - budżetową są następujące:

WYDATKI ZWYCZAJNE I NADZWYCZAJNE ŁĄCZNIE zł. 2.168.178.160.

DOCHODY ZWYCZAJNE I NADZWYCZAJNE zł. 2.019.406.700

NIEDOBÓR zł. 148.771.460.

W końcu bieżącego miesiąca preliminarz budżetowy wejdzie pod obrady plenum Senatu.

Ograniczenie praw lekarzy cudzoziemców we Francji

PARYŻ. (Pat). Komisja prawna Izby deputowanych przyjęła z poprawkami wniosek dep. Dommange o ograniczeniu praw cudzoziemców w wykonywaniu zawodu lekarskiego.

W zasadzie postanowiono, że cudzoziemcy nie mogą rozpocząć wykonywanie zawodu lekarskiego przed upływem 10 lat od chwili uzyskania naturalizacji. Dopuszczalne jednak będą wyjątki dla tych, którzy odbyli we Francji czynną służbę wojskową.

Bójki komunistów we Francji

PARYŻ. (Pat). W miejscowości Drancy le Grand doszło do gwałtownej bójki między zwolennikami niezależnego deputowanego komunistycznego i burmistrza St. Denis Doriota a członkami francuskiej partji komunistycznej. 20 osób odniosło rany.

* * *

W czasie wydawania posiłków bezrobotnym z kuchni polowej przez organizację „krzyża ognistego" w dzielnicy Paryża Villejuif kilkudziesięciu komunistów zaczęło manifestować przeciwko przewódcy „krzyża ognistego" płk. de la Rocque. Wywiązała się bójka, w której kilka osób zostało ciężko rannych. Policja zaaresztowała kilkunastu uczestników awantury.

Znowu katastrofa kolejowa w ZSRR

MOSKWA. (Pat). Na stacji Zagez pod Tyflisem wydarzyła się katastrofa kolejowa. Mianowicie zderzyły się pociąg osobowy z pociągiem towarowym. W wypadku zginęły trzy osoby a 12 jest ciężko rannych. Obie lokomotywy i wiele wagonów zostało uszkodzonych.

250 osób utonęło

SZANGHAJ. (Pat). Jak donosi prasa, wpobliżu Fu-Czau zatonął niewielki statek pasażerski. Podróżni oraz załoga w ogólnej liczbie 250 osób utonęli. Wśród ofiar znajduje się cały oddział żołnierzy. Istnieje przypuszczenie, że statek był przeciążony.

Grypa

SARAGOSSA. (Pat). W ciągu ostatniego tygodnia zmarło tu na grypę przeszło 100 osób.

SOFJA. (Pat). Król Borys jest lekko chory na grypę.

Dyskusja nad reglamentacją handlu i fabrykacją broni

GENEWA, (Pat). Komitet reglamentacji handlu i fabrykacji broni przystąpił do przedyskutowania szczegółowego projektu konwencji.

Przy dyskusji nad art. 1. wyliczającym kategorje broni i materjału wojennego, które mają podpadać pod postanowienia konwencji, dłuższą dyskusję wywołała sprawa, czy wytwórnie samolotów cywilnych mają być objęte kontrolą przewidzianą w konwencji. Delegat amerykański oświadczył, że nie należy hamować przemysłu lotniczego, a w każdym razie problemat ten przedstawia się inaczej w Europie a inaczej w Ameryce.

Anglik wskazał, że niektóre potężne samoloty cywilne przewyższają samoloty wojskowe, wobec czego ich produkcja i handel niemi powinny być kontrolowane. W tym samym duchu wypowiedział się *delegat Polski gen. Burharat-Bukacki*, który oświadczył, że istnieją typy samolotów które w niektórych krajach używane są jako samoloty cywilne a w innych jako wojskowe, toteż w zasadzie należy jednakowo traktować lotnictwo cywilne i wojskowe. Praktycznem rozwiązaniem sprawy, zaznaczył mówca, byłoby może wyłącznie z reglamentacji samolotów o słabych silnikach i rozwijających niewielką szybkość

Fizyk Broglie, laureat nagrody Nobla w Polsce

POZNAŃ. (Pat). Dziś w południe przybył z Paryża do Poznania fizyk francuski książę Ludwik de Broglie, członek akademji francuskiej, laureat nagrody Nobla. Przybył on do Polski by nawiązać kontakt z polskiemi kołami naukowemi.

W czasie swego pobytu w Poznaniu wygłosi on 21 lutego odczyt w auli uniwersytetu poznańskiego.

POZNAŃ, (Pat). Książę de Broglie odjedzie do Warszawy, gdzie w niedzielę odbędzie się uroczystość nadania tytułu dr. honoris causa uniwersytetu warszawskiego ks. de Broglie.

Powódź na wybrzeżu morskiem

GDAŃSK. (Pat). Wskutek odwilży i ulewnych deszczów rzeki Motława i Radunia bardzo wezbrały, stwarzając groźną sytuację dla ludności powiatu Gdańskie Wyżyny. Pod naporem wód powłoka lodowa ruszyła zrywając tamę w miejscowości Prengszyn oraz uszkadzając poważnie most drewniany, łączący dworzec kolejowy ze wsią. Dzięki szybkiemu i skutecznemu podwyższeniu wałów ochronnych udało się zapobiec dalszemu rozszerzeniu się katastrofy.

WIELKA WIEŚ — HALLEROWO. (Pat). Odwilż i trwające dalej porywiste wiatry z południo-zachodu spowodowały podniesienie się stanu wód w rzekach na Kaszubach. Pod Puckiem wylała na okoliczne łąki i torfowiska rzeczka Płutnica wpadająca do zatoki. Również wylała rzeka Kamionka. Łąki po prawej stronie koryta i lewa strona drogi prowadzącej na dworzec kolejowy w Kościerzynie są pod wodą. Wody utworzyły miejscami duże jeziora. Wezbrane wody Kamionki wtargnęły do parku znajdującego się ob. elektrowni kościerzyńskiej. Straż pożarn. ewakuowała mieszkańców baraków, gdyż woda w tych barakach sięgała do 70 cm.

Silne opady deszczowe spowodowały zalanie elektrowni w Bolszewie pod Wejherowem. Maszyny zostały unieruchomione. Szkody materjalne są dość znaczne. Pod cementownią w Wejherowie wylała rzeka Biała. Wiele domów zostało zalanych. W miejscowości Rumja-Zagórze, w pow. morskim, również ucierpiały pola i ogrody. Obecnie wody zaczynają powoli opadać.

Hauptmann złożył apelację

TRENTON. (Pat). Wczoraj Hauptmann wniósł apelację od wyroku śmierci do sądu apelacyjnego, w New Jersey, najwyższej instancji w tym Stanie.

ODROCZENIE EGZEKUCJI.

TRENTON. (Pat). Sąd Stanu New Jersey przyznał Hauptmanowi prawo apelacji, wobec czego ekzekucja wyznaczona na 18 marca została odroczona.

Powrót Byrda z Antarktydy

DUNEDIN. (Pat). Przybył tu statek z ekspedycją admirała Byrda który dnia 2-go marca odpłynie do Panamy.

Admirał Byrd oświadczył w wywiadzie prasowym, że rezultaty jego wyprawy mają charakter wyłącznie naukowy i nie posiadają żadnego praktycznego znaczenia.

Obydwa jego statki z ekspedycją spodziewane są w Nowym Jorku w końcu kwietnia.

Kto wygrał?

WARSZAWA. (Pat). Dziś w drugim dniu ciągnienia pierwszej klasy 32-ej polskiej państwowej loterji klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:

zł. 10.000: 65 758.

zł. 5.000: 10 077, 93 541, 113 374.

Chrzest „Pucka" Nowy statek „Żeglugi Polskiej"

LONDYN. (Pat). W dniu jutrzejszym w New Castle odbędzie się uroczystość spuszczenia na wodę statku „Żeglugi Polskiej", który otrzyma nazwę „Puck". Na uroczystość tę uda się do New Castle minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman, ambasador Raczyński i zaproszeni goście.

„Puck" będzie statkiem towarowym kursującym między Gdynią a Holandją. Pojemność „Pucka" wynosi 1.500 tonn.

—oOo—

W Tartu Polacy przegrali w koszykówkę

RYGA. (Pat). Polska drużyna koszykarska w drodze z Tallina do Rygi rozegrała w Tartu mecz międzymiastowy Warszawa—Tartu. Polacy grali bardzo słabo i przegrali zdecydowanie 22 : 58 (13:24).

We czwartek w Rydze odbędzie się spotkanie Warszawa—Ryga, w piątek zaś drużyna Rygi spotka się z zespołem krakowskim.

WIADOMOŚCI z KOWNA

PROJEKT ZJEDNOLICENIA CYWILNEGO PRAWA PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Estoński minister sprawiedliwości Müller złożył swoim kolegom — ministrom Łotwy i Litwy projekt ujednolicenia prawa cywilnego w państwach bałtyckich. Dla rozważenia tego projektu ma wkrótce odbyć się konferencja z udziałem ministrów sprawiedliwości Estonji Łotwy i Litwy.

KONGRES KULTURY W KOWNIE.

Z inicjatywy Związku przyjaciół tygodnika społeczno - literackiego „Naujoji Romuva" odbędzie się w dniach 3—16 marca w Kownie Kongres kultury, który ma wytknąć drogowskazy dla kultury litewskiej. Przewidziany jest w ciągu tego niemal dwutygodniowego kongresu szereg referatów, m. in. prof. Czesnys ma mówić o „kulturze i religji", prof. Pakształas — „Litwa w zwierciadle cywilizacji", dr. A. Jaszka — „Organizacja życia kulturalnego w Litwie", prof. Galaune — „Drogi sztuki litewskiej", F. Kirsza — „Podstawy teatru litewskiego", V. Jakubenas — „Perspektywy rozwoju muzyki litewskiej", dr. Z. Ivinskis — „Problem historji Litwy" i inne.

Pożyczka wewnętrzna w Litwie

RYGA. (Pat). Jak donoszą z Kowna prasa dzisiejsza zamieszcza wiadomość o rozpisaniu przez rząd 4,5 proc. pożyczki wewnętrznej na sumę 18 milj. litów.

Pożyczka ma być użyta na pokrycie potrzeb rolnictwa i na inwestycje.

Litwa oszczędza ponownie przez obniżkę pensyj urzędniczych

KRÓLEWIEC. (Pat). „Sekmadenis" donosi, że Litwa postanowiła, celem wyrównania budżetu państwowego, zmniejszyć ponownie pensje urzędników w stosunku od 7 do 31 proc.

Prócz tego urzędnicy będą otrzymywali dodatki specjalne teraz tylko co 3 lata, a nie jak dotychczas do 2 lata.

Rząd litewski ma nadzieję w ten sposób zaoszczędzić 10 milj. litów rocznie.

Wyrok na Woldemarasa zatwierdzony

KRÓLEWIEC. (Pat). „Lietuvos Žinios" donosi, że sąd najwyższy w Kownie odrzucił skargę apelacyjną Woldemarasa.

Pamiętaj o funduszu Obrony Morskiej!

Wilki rozszarpały dziecko

SOFJA. (Pat). W zachodniej części Bułgarji wpobliżu miasta Kustondil wydarzył się wstrząsający wypadek. Stado zgłodniałych wilków napadło na 2 dzieci powracających ze szkoły do pobliskiej wioski.

Jedno z dzieci zostało rozszarpane przez wilki, drugie zaś, któremu udało się schronić na drzewo, zostało znalezione po kilku godzinach zmarznięte.

Kronika telegraficzna

— **Aresztowano byłego ministra Jugosławji** Nikicza zamieszanego w aferę oszukańczą.

— **Ludność Moskwy stale wzrasta.** Na dzień 17 lutego liczba mieszkańców stolicy Związku Sowieckiego wynosiła 3.618.476 osób.

— **Z SAARY.** Wczoraj opuścił zagłębie Saary pułk grenadjerów rzymskich.

— **KIEPURA W BERLINIE.** W dniu wczorajszym w operze państwowej wystąpił w Rigoletto śpiewak Jan Kiepura. Po przedstawieniu zebrany na ulicy tłum zgotował polskiemu śpiewakowi owacje, zmuszając go do odśpiewania słynnej arji z Rigoletta.

— **TRZY WYROKI ŚMIERCI.** Na terenie Rzeszy zapadły dziś trzy wyroki śmierci za pospolite morderstwa w celach rabunkowych, których ofiarą padły dwie niewiasty i urzędnik kolejowy. Mianowicie w Berlinie skazano Gerkego, w Moguncji Baeckera a w Halle Ugensteina.

Giełda warszawska

WARSZAWA. (Pat). Berlin 212.55 — 213.55 — 211.55; Londyn 25.81 — 25.94 — 25.68; Kabel 5.28 3/8 — 5.31 3/8 — 5.25 3/8; Paryż 34.94 i pół — 35.03 — 34.86; Szwajcarja 171.49 — 171.92 — 171.06. Tendencja niejednolita.

Dolar 5.26 i pół. Dolar zł. 8.88 i pół. Rubel 4.56 jedno notowanie. Czerwońce 1.13. Budowlana 46.50. Dolarówka 54.40. Inwestycyjna 171 — Stabilizacyjna 74.

NIEMCY I ANGLJA

Jak można było oczekiwać, z londyńskiego pieroga Niemcy wybrały tylko rodzynkę — pakt powietrzny. Gdyby Niemcy odmówiły — postąpiłyby nieracjonalnie, chociażby dlatego, że Anglja przywiązywała duże znaczenie do tego paktu.

Angielski konserwatywny gabinet Baldwin Macdonald, jak to wykazały ostatnie wybory Komunalne w Anglji, **traci grunt pod nogami.** Główny atut zwycięskiej Labour Party to jej radykalny pacyfizm. Wybory do parlamentu w Anglji odbędą się w niedalekiej przyszłości Konserwatywnemu gabinetowi w Anglji potrzebny jest atut wyborczy. Co może być lepsze niż zażegnanie niebezpieczeństwa napadu lotniczego na Anglję **bez potrzeby** maksymalnego **zwiększenia zbrojeń?**

Zagadnienie powietrznych zbrojeń Niemiec poważnie niepokoi polityków angielskich. Zagadnienie to może przybrać podobny charakter, jak rywalizacja zbrojeń morskich Anglji i Niemiec przed wybuchem wojny światowej. I, jeżeli w ostatnich czasach mówiło się o projektowanej podróży angielskiego ministra do Niemiec w celu pertraktacyj, to mimowoli przychodzi na myśl misja admirała Richarda Burtona Haldane w roku 1912. Haldane upraszał wtedy bezskutecznie Niemcy, aby ograniczyły swe zbrojenia morskie. Cesarskie Niemcy nie przystały na to i wypadki potoczyły się swoją kolejką... **Anglja nie chce rywalizacyj zbrojeń, pragnie rozbrojenia.**

Pod wpływem paniki, wywołanej niemieckiemi powietrznemi zbrojeniami, Anglja jakgdyby jest skłonna przyjąć francuską tezę o gwarancjach bezpieczeństwa.

Niemiecka zgoda na pakt powietrzny jednak da nowy bodziec tym angielskim fanatykom „Splendid isolation", którzy sądzą, że „poor Germany" trzeba dać „fair chance", czyli że trzeba **zasadniczo** Niemcy postawić na równej stopie z kontrahentami.

W tym kierunku lord Allen, lord Lothian i viscount Snowden rozwinęli ostatnio ożywioną działalność. Jeżeli niebezpieczeństwo powietrzne przestanie niepokoić Anglików, to ich zainteresowanie przeróżnemi paktami bezpieczeństwa i wzajemnej pomocy (o tyle o ile ono wogóle istniało kiedykolwiek) znacznie osłabnie. Na to liczą w każdym bądź razie Niemcy.

Niemcy, wychodząc właśnie z tego założenia (czy na podstawie tego rozumowania) wyraziły gotowość przystąpienia do powietrznego paktu, a jednocześnie w stosunku do innych zagadnień, poruszonych w angielsko-francuskiej ofercie, zajęły **wyczekującą pozycję.**

Ostatni punkt londyńskiego porozumienia niemiecka prasa jeszcze przed niemiecką oficjalną odpowiedzią, zakwalifikowała jako „niedostatecznie jasny". W szczególności dotyczy to wszystkich paktów o wzajemnej pomocy i bezpieczeństwie.

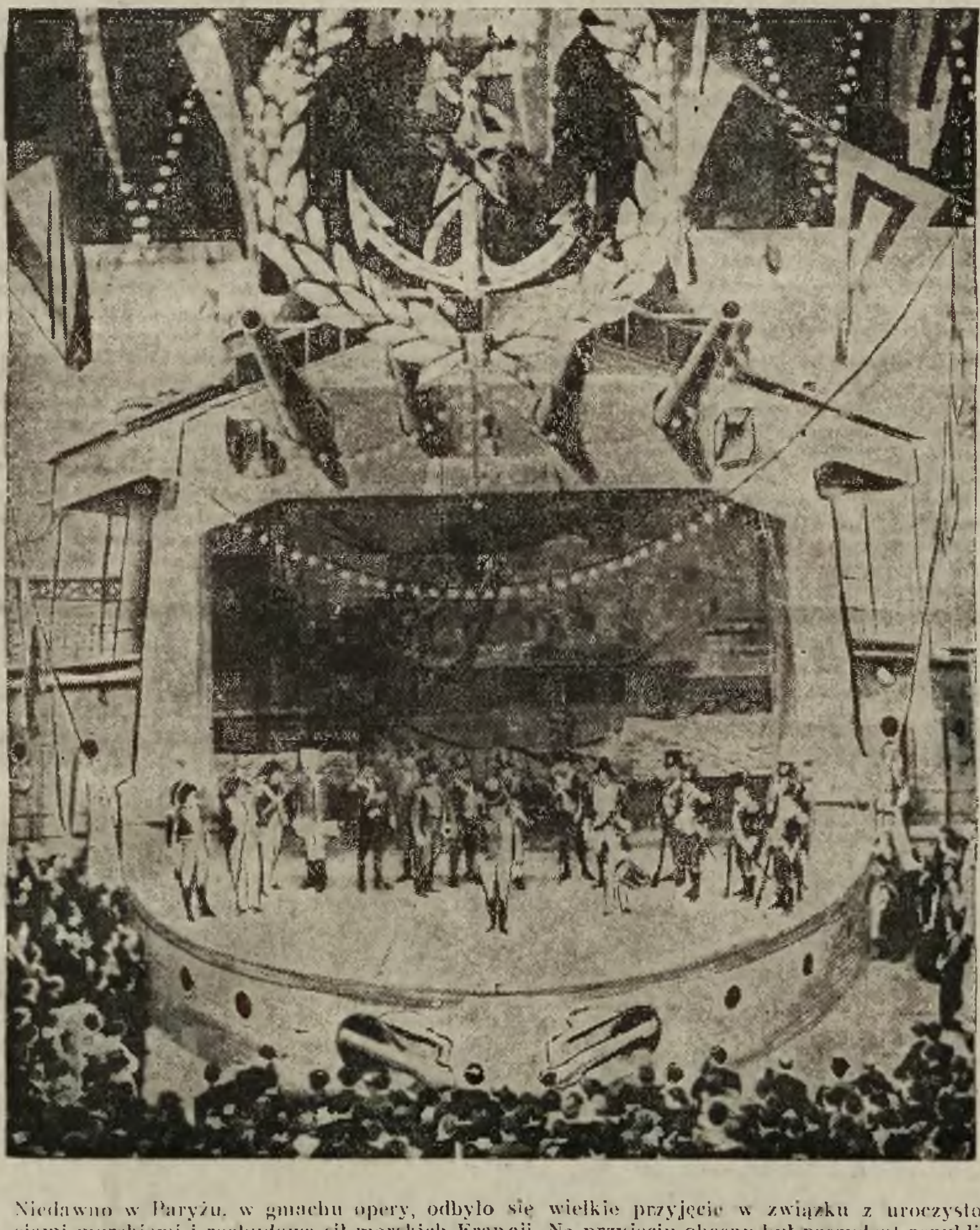
Natomiast powietrzny pakt, jak sądzi Paul Schäffer w „Berliner Tageblatt" jest jedynym „jasnym punktem" w całej londyńskiej ofercie, wystosowanej do Niemiec.

Jak wiadomo, Niemcy wyraziły życzenie wyjaśnić zapomocą bezpośrednich pertraktacyj z Anglją niektóre kwestje, dotyczące sprawy przystąpienia ich do paktu powietrznego. Pakt ten posiada dla Niemiec ten plus, że otwiera drogę do legalizacji zbrojeń niemieckich. Ale, jak już o tem pisaliśmy niedawno, sens **anglo-francuskiej propozycji polegał na tem, że legalizacja zbrojeń niemieckich miała być zapłatą za nowe zobowiązania Niemiec.**

Jednakże, jak to było do przewidzenia, Niemcy wykazują chęć otrzymać beczkę miodu bez owej łyżki dziegciu. Rzecz o to idzie teraz, czy uda się im ten manewr. Będzie to zależało od stanowiska Anglji, mianowicie od tego czy solidarne posunięcie francusko angielskie będzie tylko wynikiem obaw, żywionych w Anglji w związku z możliwością ataku lotniczego, czy też Anglja kierowała się i kieruje swoją starą zasadą — podtrzymywać na kontynencie europejskim tego, kto jest w tej chwili słabszy.

Obserwator.

Uroczystość morska w Paryżu



Niedawno w Paryżu, w gmachu opery, odbyło się wielkie przyjęcie w związku z uroczystościami morskiemi i rozbudową sił morskich Francji. Na przyjęciu obecny był prezydent republiki francuskiej Albert Lebrun. Zdjęcie przedstawia fragment pomysłowo i fantazyjnego udekorowanej sali Wielkiej Opery podczas przyjęcia.

Przeznaczenie kobiety w Italii

Z racji organizowania przed kilku laty gier i turniejów sportowych, Papież Pius XI wyraził żal publiczny skierowując swe rekreminacje do kardynała Pampilli. Ojciec Św. ubolewał, że w stolicy katolicyzmu „po 20 wiekach chrześcijaństwa", wrażliwość i uwaga należne względem młodych dziewic okazały się słabsze niż w pogańskiej Romie, gdzie mimo zepsucia obyczajów młode kobiety były wyłączone z gier i zawodów sportowych publicznych". Mimo to konkursy odbyły się w całej wspaniałości, i sekretarz faszystów winszował młodym Italkom wyników uważając je za „odpowiednią odpowiedź komuś, kto miał wątpliwości co do wartości wychowawczej tych wyczynów dla młodych panien".

Dwa lata potem jednak Kościół i Rząd postanowiły pójść na kompromis i zharmonizować swe poglądy. Wielka Rada faszystowska zwołała wszelkich możliwych specjalistów, by orzekli jakie mianowicie sporty mogą przeszkadzać, odciągać kobietę od jej podstawowej misji: rodzenia dzieci?

Po długich badaniach, statystykach i naradach doktorów i wychowawców ustalono dozwolone dla kobiet sporty: atletyka, tenis, ski, fechtunek, już mniej polecone jest wiosłowanie, pływanie, gra w piłkę, biegi i skoki. Strzelanie zabronione, rekordy również... „Kobieta faszystowska" pisze „La Tribuna" „nie będzie nadal mogła jak to się dzieje w północnych krajach używać wszystkich sportów, ale ma się nadal cała oddać zadaniu dawania mężczyźnie, prócz radości życia, możliwości otrzymania zdrowej i licznej progenitury".

Oto i nauczka dla północnych septentryjonek, które hasają po rekordach! Czy nie będą zazdrościć południowym siostrzycom tej etykiety fizjologicznej tak kategorycznie określonej? **Ho.**

Delegacja Ligi Narodów
wyjechała do Z.S.R.R. przeprowadzić badania nad malarją

Ze Stołpców donoszą, iż bawiła tu przejazdem w dniu 19 b. m. do Rosji sowieckiej delegacja komitetu ekspertów Ligi Narodów, która będzie badać w Rosji sowieckiej środki i metody leczenia malarji. Na czele delegacji stoi znakomity uczony prof. dr. Esmillo Pampana z Rzymu.

Delegacja w drodze powrotnej ma zwiedzić Polesie i zapoznać się z tamtejszym klimatem oraz chorymi na malarję.

Setna rocznica śmierci Jana Rustema

II.

Z materjałów, opublikowanych przez S. Małachowskiego Łempickiego (Wolnomularstwo na ziemiach d. W. X. Lit.) wynika, że Rustem w r. 1788 był przyjęty na członka loży wolnomularskiej w Berlinie. W sztambuchu, wspomnianym wyżej, znajdujemy liczne inskrypcje niemieckich przyjaciół, datowane w maju 1790 r. w Trepłowie (Trzebiatowie) nad Regą, przy jej ujściu do m. Bałtyckiego. Są to, o ile wiem, jedyne wskazówki o pobycie artysty zagranicą, świadczące o dłuższej podróży po Niemczech. Przypuszczać trzeba, że studjował nietylko w Niemczech — może to był ostatni etap jego podróży. Gdyby udało się wyjaśnić bliżej okoliczności w tym okresie, wypełniłoby się ważną lukę w życiorysie artysty.

W r. 1793 Rustem jest już w kraju, znajdujemy w sztambuchu zapisy z listopada tegoż roku dokonane w Zdzięciole Sołtanów. Wiadomość ta pozwala wysnuć szereg domysłów i wskazuje, że Rustem działał na Litwie już na kilka lat przed powołaniem go do pracy w Uniwersytecie, co nastąpiło dopiero w r. 1798. Nawiązanie kontaktu z właścicielami Zdzięcioła prawdopodobnie ułatwił lub spowodował Norblin, który, według tradycji dekorować miał „chatki" w parku zdzięciolskim, wzniesione w guście powązkowskim i arkadyjskim (zniszczone w pierwszej połowie XIX w.). Możnaby domysły posunąć dalej i wysunąć przypuszczenie, że Rustem współpracował z Norblinem przy dekoracji „chatek" lub nawet samodzielnie wykonywał dekoracje według projektu swego nauczyciela. Jeśli hipotezy te nie znalazłyby potwierdzenia, pozostawałoby sądzić, że został wezwany do dekoracji pałacu lub wykonania portretów właścicieli Zdzięcioła.

W r. 1794 powraca prawdopodobnie Rustem do Warszawy, a następnie udaje się w podróż po Polsce, w r. 1796 wpisują się do sztambuchu w czasie pobytu artysty w Jaworze — Jakób Kryński, Franciszek Wierzbicki i Wincenty Przecławski. W styczniu 1798 r. jest znów Rustem w Zdzięciole.

Bliskie stosunki z Sołtanami potwierdzają wzmiankę Bielińskiego (Uniwersytet Wileński, t. III), że Rustem został powołany do Uniwersytetu Wileńskiego przez Repnina, za protekcją z Radziwiłłów Sołtanowej, marsz. lit. W wykazach służby (Arch. Czartoryskich) podana jest ścisła data powołania — dn. 10 maja 1798 r. Odtąd przez lat 37 przebywa stale w Wilnie, spędza na Litwie wakacje, wyjeżdża czasem na wieś do przyjaciół, poza terytorjum Litwy, jak się wydaje, nie wyruszył już ani razu. W korespondencji rektorów uniwersytetu z Kuratorem ks. Czartoryskim znajdują się dwukrotnie wzmianki o zamiarze wyjazdu Rustema zagranicę. W maju 1805 r. prosi Stroynowski kuratora o zezwolenie na wyjazd adjunkta Rustema do Wód Egierskich z p. de Choiseul, gdyż zdrowie ma osłabione i niebezpieczne od roku, jest ubogi, ledwo ma z czego żyć z rodziną. Wyjazd nie doszedł do skutku. W marcu 1808 roku ks. kurator udzielił po raz drugi zezwolenia Rustemowi na wyjazd na półtora roku z p. Choiseul do Włoch i tym razem jednak z niewiadomych względów projekt nie został zrealizowany. Syn Ormianina, czy Greka i Francuzki, wychowany w Polsce na dworze Czartoryskich i całkowicie spolonizowany, w sile wieku przybył do Wilna, tak silnie do Wilna przywiązał się i tak duże położył tu zasługi w dziedzinie kultury — że słusznie włącza się jego twórczość do dziejów wileńskiego malarstwa.

Okres działalności Rustema w Wilnie znany jest dość dobrze, zwłaszcza ostatnie kilkanaście lat, obszernie omówionych w drukowanych wspomnieniach uczniów. Sporo materjału zawiera archiwum kuratorji Czartoryskiego.

W r. 1798 Rustem został powołany do Uniwersytetu w charakterze adjunkta rysunków przy Smuglewiczu. Prawdopodobnie początkowo nie prowadził ćwiczeń samodzielnie, gdyż po raz pierwszy jest wymieniony w rozkładzie lekcyj **na r. 1800—1801**, a więc wtedy, gdy Smuglewicz wyjechał na czas dłuższy do Petersburga, a Rustem zastępował go w nauczaniu malarstwa. Dopiero dn. 9 czerwca 1811 r. uzyskał Rustem nominację na profesora nadzwyczajnego rysunków a wkrótce później, dn. 12 stycznia 1812 roku — rangę nadwornego konsyljarza. Ponieważ etat katedry malarstwa i rysunków zajmował Gaunders, mianowanie Rustema profesorem zwyczajnym rysunków i malarstwa odwlekało się przez czas dłuższy. Prawdopodobnie żeby zwłokę wynagrodzić nadano mu w r. 1818 rangę radcy kolegjalnego, a w dn. 19 listopada 1819 r. powierzono oddzielne lek

Średniowieczny „kamień mądrości" — odkryty

PROBLEM PRZEMIANY ELEMENTÓW.

Erwin Schrödinger, prof. uniwersytetu berlińskiego, bawił niedawno w Oksfordzie, gdzie wygłosił cykl wykładów z zakresu fizyki.

Wyniki badań fizykalnych ostatnich lat rozszerzyły w znacznym stopniu — oświadczył słynny fizyk — horyzont fizyki. Odkrycie pozytywnego elektronu t. zw. pozytronu, względnie możliwość sfotografowania go należy do najważniejszych ostatnich wyników eksperymentalnego badania. Podczas gdy amerykanin Anderson posiada pierwszeństwo w fotografowaniu Anglik Blackett wymyślił metodę która nie ogranicza, jak dotychczas, liczby zdjęć. Można obecnie na podstawie określonego, systemu sfotografować w ciągu godziny taką ilość pozytronów, jaką dotąd można było osiągnąć w ciągu 6 miesięcy.

Odkrycie neutronu i izotopu wodoru stanowią też rekordowy wyczyn w fizyce ostatnich kilku lat. Niesłychanie doniosłe znaczenie mają jednak dalsze próby rozbicia atomu, przeprowadzone w pierwszym rzędzie przez lorda Rutheforda.

Na czem polegało doświadczenie Rutheforda? W r. 1919 dokonał Rutheford w swojem laboratorium szeregu doświadczeń, które miały na celu transformację pierwiastków. Chodziło mu o to, by znaleść takie pociski dla zbombardowania jądra, któreby posiadały masę i energię znacznie większą niż jądro. Temi pociskami okazały się t. zw. cząsteczki alfa, wyrzucane przez rad.

Ostrzeliwujemy takiemi cząsteczkami alfa np. atom azotu. Pocisk przebiega obok jądra azotowego, wywołując katastrofę. Mianowicie z jądra zostaje wyrzucona jedna z cegiełek, tworzących jądro, a mianowicie proton, t. j. jądro atomu wodoru. Z azotu możemy więc otrzymać wodór! Ale na tem proces nie został zakończony. Nasunęło się pytanie: co się dzieje z cząsteczką alfa po zderzeniu? Wytwarzają one w jądrze zbombardowanego atomu inny pierwiastek. Zamieniają np. azot na wodór i tlen!

NEUTRONY BOMBARDUJĄ JĄDRO.

Do przemiany elementów użył lord Rutheford promieni alfa. Jego dwaj asystenci Cockcroft i Walton poszli dalej. Postanowili odwrócić doświadczenia Rutheforda. Dotąd pociskami bombardującemi jądro były cząsteczki alfa, z jądra zaś wyrzucone zostają protony. W doświadczeniach Cockerofta i Waltona atom jest bombardowany promieniami protonowemi, jądro zaś wyrzuca promienie helowe.

Doświadczenie więc zaczęto od elementów najłatwiejszych. Teraz idą eksperymenty z elementami cięższemi. Chadwick, który w pracowni Rutherforda badał promieniowanie berylowe spostrzegł, że beryl, ostrzeliwany szybkiemi pociskami alfa, wysłanemi przez ciało promieniotwórcze, staje się sam źródłem nowego, tajemniczego promieniowania. Chadwick te nowe promienie nazwał neutronowemi. Włoch, Fermi, wpadł na doskonały pomysł użycia do bombardowania jądra, tych dopiero co odkrytych, elektrycznie obojętnych neutronów. Nienaładowane bowiem cząsteczki łatwo i bez oporu mogą wtargnąć do jądra, podczas gdy dotąd używane „bomby" o pozytywnym ładunku znajdowały w również pozytywnie naładowanem jądrze trudną do przebycia barjerę. Wiadomo przecież, że dwa jednakowo naładowane elektryczne ciała odpychają się wzajemnie.

FABRYKACJA ZŁOTA — TEORETYCZNIE MOŻLIWA.

Przemiana zatem — wedle twierdzeń prof. Schrödingera — aluminjum w złoto, jest w stadjum naszej obecnej wiedzy teoretycznie możliwa. Rezultat jednak byłby dziś, gdybyśmy próby w praktyce przeprowadzali, tak znikomo mały, że o gospodarczem zdyskontowaniu tego rewolucyjnego dla ekonomiki współczesnej odkrycia, długo jeszcze nie będzie można myśleć. Trzebaby niesłychanie licznych doświadczeń, zanimby można było jeden gram złota osiągnąć. Gdyby kilka miljonów takich atomów poddano procesowi przemiany, osiągniętoby po niezliczonych próbach małą bryłkę złota nie większą niż trzeba do szpilki przy krawacie.

W POGONI ZA SZTUCZNEM ZŁOTEM.

Przez całe średniowiecze głowili się alchemicy i łamali sobie mózg nad niedocieczoną zagadką: w jaki sposób znaleść taki cudowny odczynnik, któryby miał moc oddzielenia mniej szlachetnych części metalu od jego najszlachetniejszych, od złota? W jaki sposób rozbić, rozłożyć metal i zamienić go na inny? Musi chyba twierdzili z uporem manjaków alchemicy, istnieć owa nieznana, zupełnie nowa substancja, która dodana do jakiegokolwiek odpowiednio rozpuszczonego metalu zamieni go w złoto. Chrzcili tę nieistniejącą substancję dziwacznemi nazwami, jedni „czarna pramaterja", drudzy „kamieniem mądrości", inni „czerwonym lwem" a jeszcze inni „wielkim eliksirem", „wielkim magistrem", czy wreszcie po łacinie „Quinta essentia".

Trawili więc nad wynalezieniem owej substancji dni i noce wielcy alchemicy świata, prażyli w ogniu o zmiennej temperaturze metale, mieszali je ze sobą, zlewali, studzili. Albert Wielki, Roger Bacon, Raimund Lullus, Bazyli Valentinus i setki, setki innych. A wśród nich najsłynniejszy, mistrz nad mistrze Paracelsus, który prócz tego chce ludzkość uszczęśliwić czemś jeszcze większem, eliksirem życia.

Nie brak wśród nich i Polaków. Na dworach europejskich szczyci się sławą pierwszego alchemika, jeździ z dworu na dwór Polak, Michał Sędziwój, autor traktatu „Novum Lumen Chymicum". Sławą światową cieszył się Cagliostro. Fanatycy wiedzy to, mający przeczucie słuszności swych poszukiwań, czy zwyczajni oszuści? W Berlinie słynie alchemik Turnheysser, Böttger w poszukiwaniu za złotem odkrył tajemnicę wyrobu porcelany, a Brand przy mieszaniu płynów otrzymał fosfor.

W średniowieczu trafiali alchemicy w pogoni za złotem niejednokrotnie na stos. Zniecierpliwieni władcy, rozczarowani magnaci, nie mogąc doczekać się pozytywnych rezultatów „wiedzy" alchemicznej obdarzali swych nadwornych „filozofów" nie połową królestwa, a dożywotniem więzieniem w podziemiach zamczysk. Jeszcze w r. 1782 angielski lekarz Price twierdził, że wynalazł sztukę robienia złota, a gdy chciano wymusić na nim odkrycie tajemnicy fabrykacji powiesił się w więzieniu. W Roku Pańskim MCMXXXIV powędrował do więzienia, po słynnym procesie w Paryżu, Dunikowski.

SPEŁNIONE MARZENIE ALCHEMIKÓW.

Na progu czasów nowożytnych wierzyło wielu uczonych w możliwość przemiany jednego elementu w inny. Wierzyli w to Boyle, Stahl, van Helmont, nawet Newton i Leibniz. Problem ten zszedł jednak na pewien czas z pola dociekań uczonych. Przestano się nim wogóle zajmować. Wiek XX spowrotem go zrewindykował. Ale już na innem podłożu i innej podstawie. Sztuczna fabrykacja złota z innego metalu z świata fantazji wchodzi do świata rzeczywistości. Narazie teoretycznie. Praktycznie jest to przy dzisiejszym stanie naszej techniki i b. trudne i nieopłacalne. Ale w zasadzie możliwe.

Nauka potrafiła już dawniej wydobywać złoto z piasku czy wody morskiej, ale ilość tego złota w stosunku do kosztów, jakieby pociągnęła jego produkcja była znikoma. Obecnie dokonał szeregu prób na tem polu inż. Dunikowski, który został swego czasu jako oszust zakrzyczany i skazany na 2 lata więzienia. Jak doniosły jednak wczorajsze depesze, udało się słynnemu naszemu rodakowi przekonać rzeczoznawców francuskich o praktyczności swego wynalazku. Przy pomocy odkrytych przez siebie promieni Z, których tajemnicy strzeże, potrafił inż. Dunikowski w obecności eksperta inż. Bonna, wydobyć z 250 gramów piasku 25 mm. 18 karatowego złota. Jest to istotnie rewelacja dla nauki. Tak więc jakkolwiek dziś już żaden z uczonych fizyków nie szuka „kamienia filozoficznego" średniowiecza, to jednak, choć na innej drodze, kamień filozoficzny, cel marzeń różnych fantastów, szaleńców, czy szarlatanów, został odkryty. Sen alchemików starożytnych i średniowiecznych w XX w. się ziścił.

MER.

Najmłodsi narciarze



Najmłodsi zawodnicy narciarscy w Polsce, startujący w Worochcie do biegu na 3 klm.

USMIECHY I UŚMIESZKI.

Niemalowane obrazki Kossaka

Znakomity malarz Wojciech Kossak bawił ostatnio w Gdańsku, gdzie udzielił wywiadu dziennikowi „Danziger Neuste Nachrichten", o czem referuje obszernie wczorajszy „I. K. C.".

Wojciech Kossak powrócił z frontu w roku 1915:

„Był słoneczny dzień. Miałem na sobie pstry uniform austrjackiej kawalerji ze zielonemi pasami i srebrnemi ładownicami, które to zdaleka widoczne ozdoby tylu kawalerzystów kosztowały podczas wojny życia. Gdy wyszedłem z fryzjerni na Pl. Marjackim zauważyłem grupę niemieckich oficerów wysiadających z aut koloru „feldgrau". Natychmiast rozpoznałem wśród nich dobrze mi znane rysy cesarza Wilhelma i jego generał-adjutantów. Moje czerwone spodnie, świecące na słońcu zwróciły na mnie uwagę. Cesarz Wilhelm przystanął, zakrył ręką od słońca oczy i zawołał:

„Donnerwetter, das ist ja der Kossak!"

Szybkiemi krokami podszedł do mnie.

Trzeba dodać, że cesarz często przybywał do Krakowa z Pszczyny, ażeby podziwiać piękno tego starego miasta. W tym dniu chciał zwiedzić Bibljotekę Jagiellońską. Ponieważ ul. Św. Anny spowodu przebudowy była zamknięta, musiały samochody stanąć przed domem „Pod Baranami".

Po tem wszystkiem co się u nas latami i masami czytało o Wilhelmie II. prostoduszna relacja Wojciecha Kossaka „odbrązawia tego strasznego „potwora", który w czasie wojny miał czas na to, „ażeby podziwiać piękno tego starego miasta".

Potem jest mowa o rzeczach wielokrotnie ogadanych, a pod koniec zabawny incydent z zamówionym obrazem, który miał przedstawiać Wilhelma II wraz z dowódcami:

„Przedstawiłem mu szkic zbiorowego portretu. Przedstawiał on cesarza Wilhelma II, Hindenburga, Ludendorffa, Mackensena, Falkenhayna i innych, którzy przejeżdżają w galopie obok płonącej miejscowości. To zestawienie nie podobało się cesarzowi:

— Wie pan panie Kossak, te postacie są tak śmiesznie podobne do siebie. Chociaż to jest tylko szkic. Wygląda to też tak, jak gdybyśmy **podpalili jakaś miejscowość a teraz dawali drapaka.**

I wielka kompozycja nie została wykończona..."

Niezwykła wrażliwość cesarska na takie obrazy, jak uciekanie z płonących miejscowości, jest aż nadto zrozumiała. Francuzi czy Anglicy zapłaciliby spewnością Wojciechowi Kossakowi podwójne honorarjum za taki obrazek. Nieocenione wartości dla propagandy. Oto wybitny przykład różnicy między czystą koncepcją artystyczną, a żywotnemi interesami codzienności.

Wszystko to czyta się z ciekawością. Byli żołnierze niemieccy czy austrjaccy będą mieli może nawet łezkę w oku, po przeczytaniu opisu Wojciecha Kossaka. Zachodzi tylko jedno pytanie:

Dlaczego wielki malarz wydrukował te zwierzenia w „Danziger Neuste Nachrichten" a nie w jakiemś polskiem piśmie?

Ach te sentymenty! Słusznie zwą nas narodem sentymentalnym.

Wel.

cje malarstwa (4 godz. tygodniowo) za specjalnem wynagrodzeniem. Wreszcie dn. 26 marca 1821 r. nastąpiła oczekiwana nominacja Rustema na profesora zwyczajnego rysunków i malarstwa. Według Bielińskiego w r. 1826 przeszedł na emeryturę, wykładał jednak do zamknięcia Uniwersytetu.

S. Małachowski-Łempicki w pracy o Wolnomularstwie na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego opublikował ciekawe informacje o udziale Rustema w pracach masonerji litewskiej. Przyjęty do loży wolnomularskiej w Berlinie w r. 1788, mistrz Jan Rustem jest od r. 1813 członkiem loży „Gorliwy Litwin". W r. 1818 mistrz trzeciego stopnia Rustem zaprojektował założenie w Wilnie „szkoły wzajemnego uczenia" rysunków i loża wysłała 2 kandydatów, wybranych przez Rustema, na swój koszt na kilkomiesięczne studja do Petersburga. W r. 1818-19 loża udzielała stypendjum 4 uczniom Uniwersytetu, którymi opiekował się Rustem, byli to: Januszewicz, Kowalewski, Kulesza i Misiewicz. W r. 1818 loża „Gorliwy Litwin" obstalowała portret mistrza katedry Michała Römera, który brat Rustem wykończył dn. 24 IV. 1920 r. Portret uroczyście umieszczono w Świątynji w oficynie domu na Bakszcie. W r. 1821 Rustem był sędzią loży „zum guten Hirten", wskrzeszonej dawnej loży „du Bon Pasteur".

Rustem był żonaty dwukrotnie. O pierwszem małżeństwie skąpe tylko wiadomości zawierają wykazy służby. W „Formularnym spisku" z r. 1805 znajduje się adnotacja, że Rustem jest żonaty, dzieci nie ma. W spisie z r. 1869 zanotowano, że jest wdowcem. Poraz drugi ożenił się pod koniec życia z Anną z Puczyńskich, 1 voto Janową Zejdlerową, zmarłą w r. 1868 i pochowaną na cmentarzu antokolskim.

Szczegółowy opis ostatnich dni Rustema znajdujemy we współczesnej rękopiśmiennej notatce:

„Zbliżająca się pora letnia jak zwykle nęciła go do opuszczenia Wilna, dla udania się na wiejskie mieszkanie do jego Ulubionego Przyjaciela Sowietnika Pisaniego. Lekarze starali się wszelkiemi sposobami aby mu tę ochotę zmyśli wyrugować, przedstawiając niepotrzebne narażanie siebie na nowy attak tyle razy go udręczającego defektu, zmiana temperatury, inny sposób życia, nawet sama podróż, już mogły być dostatecznie powodami do powrótu jego choroby. Lecz żadne przestrogi, ani prośby niemogły go skierować od raz powziętego zamiaru... Zaledwo wytchnął parę dni po pracy, natychmiast popakował swoie rzeczy, i co najrychlej opuścił ostatnich dni maja Wilno, zwielkim dla nas żalem. Przybywszy na Wieś zaledwo się tam rozgościł gdy Go raptownie dnia 9 czerwca opanowała poraz trzeci straszna iego choroba, wróżby lekarzów się ziściły! Natychmiast wysłany posłaniec do Widz przywiozł Doktora, lecz ten zaraz o życiu iego powątpił, i pomimo wszelkich sposobów iakie się w podobnych wydarzeniach używaią, pomimo wszelkiego ratunku już go niemożna było od śmierci uratować!

Po 12-to dniowych cierpieniach wyzionął ducha, na łonie żony, i przyiaciela Pisaniego, tu się kończy moje dalsze opisanie. — Żadne pióro niepotrafiłoby opisać obolewania i żalu familij i przyiaciół.

Zwłoki iego pochowano wkatakumbach wmaiętności Dukszty — pokój iego duszy.

1835".

Trafną ocenę działalności Rustema sformułował prof. W. Tatarkiewicz w zesz. 1 „Południa", słusznie rozróżniając dwa sądy o artyście: sąd o bezwzględnej artystycznej wartości wykonanego przezeń dzieła i sąd o zasłudze kulturalnej, jaką swem działaniem i dziełem zdobył. Rustem nie był wielkim twórcą, natomiast wielka zasługa kulturalna Rustema nie ulega wątpliwości. „Pod tym względem — stwierdza prof. Tatarkiewicz — „wileński profesor nie może być ceniony dość wysoko". Nie wykształcił wybitnych artystów, zato wielu nauczył malować i rysować, obudził prawdziwe zainteresowanie sprawami sztuki, działał wszechstronnie: wykonywał ryciny do wydawnictw, projektował dekoracje, brał żywy udział w życiu społecznem. Obchód setnej rocznicy śmierci Rustema nie może ograniczyć się do zdawkowych uroczystości.

S. Lorentz.

Już po złożeniu powyższego artykułu dowiedzieliśmy się, że na ostatniem posiedzeniu Rady Wydziału Sztuk Pięknych rozważano sprawę zorganizowania wystawy w setną rocznicę śmierci Rustema. Do tymczasowej komisji, która opracować ma projekt wystawy, uchwalono zaprosić narazie prof. Ślendzińskiego, dziekana Wydz. Sztuk Pięknych, p. M. Brensztejna, kustosza Muzeum Tow. Przyj. Nauk, prof. Morelowskiego, p. Hoppena, p. Bułhaka i p. Lorentza.

—oOo—

TU SZARY CZŁOWIEK

Z sekwestratorem do mieszkania płatnika zalegającego z podatkami

Tydzień czasu dzieli nas od trzech reportaży o sekwestratorze skarbowym, napisanych na podstawie materjału, czerpanego przeważnie z Izby Skarbowej. Zakończymy teraz omawianie tej sprawy **materjałem bezimiennym.**

Chodzimy więc z sekwestratorem skarbowym w teren, mając do dyspozycji parę ludzi i furę, na którą będziemy zabierali opisane ruchomości płatnika, zalegającego z podatkami. Obok nas kroczy sekwestrator i dźwiga pełną tekę tytułów wykonawczych.

— Zawsze idę na sekwestr, a tembardziej na „zwózkę“ z przykrem uczuciem — mówi sekwestrator — zdaję sobie przecież zawsze jasno sprawę, że przedemną dzień utarczek słownych, zdenerwowania i **przykra świadomość, że muszę zabierać ludziom ostatnie nieraz graty.**

— Czy obrażają pana?

— Wyczuwam wszędzie **niechęć, a nawet nienawiść.** Bardzo często dochodzi do przykrych incyndentów. Gdybyśmy chcieli pociągać do odpowiedzialności sądowej wszystkich tych, którzy nas podczas służby obrazili lub stawiali opór, **sądy byłyby zawalone** sprawami tego rodzaju.

— Czy słuszne jest zdanie, że panowie w każdym płatniku widzą człowieka, który chce was conajmniej, powiedzmy oględnie, wyprowadzić w pole?

Sekwestrator zamyślił się i po pewnym czasie odpowiedział.

— Tak, sąd ten do pewnego stopnia jest prawdziwy. Ja **nie wierzę żadnemu płatnikowi,** zalegającemu z podatkami. Nie wierzę mu, gdy mnie zapewnia, że za godzinę zapłaci zaległość, nie wierzę, gdy mówi, że podatek zapłacił już dawno, a kwit zgubił. Dlaczego nie wierzę? Bo przedewszystkiem muszę wierzyć swemu urzędowi, który mi daje sprawy do załatwienia. Nie przydzieli mi przecież spraw już załatwionych. Kiedyś, kiedy stawiałem pierwsze kroki jako sekwestrator próbowałem wierzyć. Kilku dotrzymało przyrzeczenia, wielu nie. Miałem w urzędzie b. wiele nieprzyjemności. Dziś spełniam ściśle polecenia urzędu i **niczego nie robię na wiarę.**

Weszliśmy do niezamożnego płatnika. Tanie meble były już opisane kilka miesięcy temu. Powitała nas właścicielka, ubrana do wyjścia i zbolałym głosem oświadczyła, że idzie do urzędu skarbowego prosić naczelnika o rozłożenie podatków na raty. Nie mogła tego przedtem załatwić, bo chorowała długo. Ma gdzieś farbiarnię, która lada dzień zbankrutuje. Zaległości są niewysokie, lecz zapłacić ich nie może. Brakuje nawet na życie. Elektryczność wyłączyli...

Sekwestrator spojrzał na mnie bezradnie:

— Widzi pan. I co tu robić?

Właścicielka była zrezygnowana. Nie miała już sił do walki z trudnościami finansowemi.

— Niech pan narazie nie zabiera jeszcze... — prosiła jakoś bez przekonania.

— I co tu robić? — powiedział znowu prawie z rozpaczą sekwestrator — **instrukcja nakazuje mi zabrać i nie wdawać się w żadne dyskusje.** Miała dużo czasu na prośby i podania. Z drugiej strony wiem, że gdy zabiorę te ostatnie ich graty — ten stół, przy którym jadają, tę kanapę, te krzesła — to po pierwsze nie pozostanie tu prawie żadnego umeblowania, a po drugie fakt ten **dobije moralnie płatnika.** Są to ludzie starzy, zrezygnowani — nie podźwigną się już. Po kilku miesiącach będę więc musiał spisać tu protokół nieściągalności. **Skarb na tem straci.** A jeżeli zostawię im te meble, to kto wie — może...

* * *

Oto wypadek podobny. Sekwestrator przyjechał po maszynę — stary grat, na której dorabiał na życie płatnik. Maszyna ta nie miała związku z jego zawodem. Płatnik prosił:

— Zostawcie mi maszynę, spłacę wam tę 50-cio złotową zaległość ratami po 5 złotych.

Sekwestrator postąpił jednak w myśl instrukcji — zabrał maszynę. Sprzedano ją z licytacji za 20 złotych. Na resztę t. j. 30 złotych trzeba było spisać wkrótce protokół nieściągalności. **Skarb państwa stracił 30 złotych — płatnik utracił jedną z podstaw wegetacji.** Formalnemu wymiarowi jednak stało się zadość — załatwiono wyczerpująco jedną pozycję. Przecież statystyka musi wykazać, że dziennie sekwestrator załatwia 30 spraw... **od sekwestratora wymaga tego kierownik egzekucji, od kierownika egzekucji naczelnik urzędu, od naczelnika urzędu — Izba Skarbowa, a od Izby Skarbowej ministerstwo skarbu czyli skarb państwa.**

W jaki sposób doszło do wyznaczenia tej normy — trzydzieści spraw dziennie? Przecież kilka lat temu wymagało się po dwadzieścia spraw. Jest to wynik rywalizacji Izb Skarbowych, urzędów skarbowych, kierowników egzekucji.. Każdy chce legitymować się lepszymi wynikami pracy, a ministerstwo, opierając się na realnych wynikach, podnosi normę wydajności sekwestratora. **Rywalizacja trwa i skutki jej są ujemne dla obu stron.**

Wymaga się obecnie od sekwestratora:

— Musisz załatwić trzydzieści spraw dziennie!

I sekwestrator załatwia. Biega, jest opryskliwy, nie wdaje się w rozmowy, nie czeka ani kwadransu — nie ma na to czasu. Zniechęca płatnika, ba! **usposabia go nawet wrogo nietylko do siebie.**

Czy jest wyjście z tej sytuacji? Owszem. Powiększyć ilość sekwestratorów. Lecz to obciąży skarb państwa nowymi wydatkami. W obecnej chwili na terenie wileńskiej Izby Skarbowej koszty zatrudnienia sekwestratorów i personelu administracyjnego załatwiającego sprawy egzekucji podatkowej, są większe niż wpływy z tytułu kosztów egzekucyjnych **Skarb państwa dokłada więc dzisiaj do egzekucji podatkowej.** Powiększenie ilości sekwestratorów powiększyłoby wydatki.

Wileńska Izba Skarbowa szuka innego wyjścia. Chce dać większą swobodę sekwestratorowi, aby mógł spełnić zasadniczą prośbę klienta swego t. j. zaczekać godzinę, kilka godzin lub nawet całe dwa dni.

Sekwestrator otrzymywałby odrazu po 90 spraw dla załatwienia w ciągu trzech dni. Mógłby uprzedzać poszczególnych płatników, mógłby czekać do dnia następnego i t. p.

Został już wysłany w tej sprawie wniosek do ministerstwa skarbu.

* * *

Po tej dygresji wróćmy do mieszkania, do którego weszliśmy na początku. U drzwi jego stoi barczysty mężczyzna — furman. Czeka na moment, kiedy mu sekwestrator każe zabrać umeblowanie. Na sekwestratora patrzą z niemą prośbą oczy właścicielki.

— Daję pani godzinę czasu — mówi zrezygnowanym głosem sekwestrator. — Odbiję tę stratę czasu w innem miejscu.

— Niech panu Bóg zapłaci... — szepce właścicielka i drżącemi rękami zgarnia rozrzucone poprzednio na stole kwity i wezwania.

Wyszliśmy na podwórze. Odetchnąłem pełną piersią.

— Chodźmy teraz do mieszkania zamożnego właściciela tartaku i nieruchomości. Mam zabrać mu umeblowanie opisane parę miesięcy temu... **Włod.**

Zjazd przedstawicieli miast Wojew. Wschodnich w Brześciu n.-B.

W dniu 24 lutego r. b. odbędzie się w Brześciu nad Bugiem (w lokalu kasyna „Rodziny Urzędniczej“ przy ul. Pułaskiego Nr. 7) zjazd miast Województw Wschodnich, które na zjeździe warszawskim t. j. na ogólnem zebraniu członków Związku Miast Polskich w dniu 6—8 kwietnia r. b., tworzyć będą jedno koło wyborcze dla wyboru członków Rady Naczelnej Związku Miast Polskich.

Przedmiotem obrad projektowanego zjazdu regjonalnego będą sprawy, znajdujące się na porządku dziennym zjazdu warszawskiego oraz wnioski uczestników Zjazdu, dotyczące spraw specjalnie interesujących miasta kresowe, jak sprawa mienia opuszczonego, sprawa nadania uprawnień zakładom publicznym itp.

Z wielu względów ściślejsze zespolenie się miast kresowych jest dla gospodarki tych miast b. ważne, szczególnie dla spraw kredytowych, elektryfikacji i t. p.

Nagły zgon

proboszcza Soboru Prawosławnego w Łucku na Wołyniu

W dniu 14 lutego r. b. na gle zmarł proboszcz Soboru Prawosławnego w Łucku na Wołyniu, ś. p. Ks. Mitrat Protojerej Orest Milkow.

Ś. p. Ks. Orest Milkow, przed objęciem probostwa w Łucku, przez dłuższy czas pracował w charakterze kapelana i dziekana wojskowego w Warszawie, Wilnie i w Brześciu.

Wzdłuż i wszerz Polski

— PORAŻKA ENDEKÓW NA UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM. Ostatnio odbyły się wybory do koła medyków Uniwersytetu Poznańskiego. Koło medyków poza bratnią pomocą i organizacją studentów jest najliczniejsza organizacją na U. P. W wyniku wyborów obie listy prorządowe otrzymały 8 mandatów. Lista zaś młodzieży wszechpolskiej — 7 mandatów. Jest to pierwsza od szeregu lat poważna porażka młodzieży endeckiej, tem charakterystyczniejsza, że wybory do koła medyków były zawsze wyrazem nastrojów poprzedzających wybory do Bratniej Pomocy. Prasa endecka stara się osłabić wrażenie porażki twierdzeniem, że druga lista, mająca charakter prorządowy jest listą sympatyków młodzieży endeckiej. Tłomaczenie to jest oczywiście pozbawione wszelkiego uzasadnienia.

— JAK TO NAZWAĆ? We wsi Lusławicach pod Zakroczymem (koło Krakowa) aresztowano zamożnego gospodarza Wojciecha Łazarka, który w niezwykle bestjalski sposób zadręczał swą 15-letnią służącą, niejaką Zofję Zdebkównę.

Gdy Zdebkówna zachorowała na grypę i spowodu gorączki słaniała się na nogach, chlebodawca próbował ją kurować... biciem, bo chciał, by wróciła do pracy. Zdebkówna upadała pod razami i stan jej pogorszył się. Wtedy Łazarek postanowił pozbyć się chorej i w tym celu polecił swemu 13-letniemu synowi odwieźć ją do jej krewnego niejakiego Józefa Dryzy. Dryza jednak nie przyjął chorej i kazał chłopcu spowrotem odwieźć ją do chlebodawcy.

Wtedy Łazarek doprowadzony do ostatniej pasji, rozebrał Zdebkównę i powiózł ją w samej tylko bieliźnie na saniach do jej krewniaka Dryzy, a przed jego zagrodę zajechawszy, związał chorą sznurem i powlókł po śniegu pod sam dom Dryzy, gdzie ją porzucił pod progiem i sam spokojnie odjechał.

Ciężko chorą, pozostawioną na wielkim mrozie i wichurze bez odzieży, zabrał wreszcie Dryza do swej chaty, gdzie w parę godzin później biedna dziewczyna zmarła.

— PROJEKT OSADNICTWA WIELKOPOLAN NA POLESIU. Prezydjum Rady Powiatowej B. B. W. R. powiatu poznańskiego zamierza wszcząć kroki w kierunku osiedlania na ziemiach wschodnich nadmiaru sił rolniczych swego powiatu. W tym celu odbędzie się m. in. zebranie rolników, osadników i robotników z powiatu poznańskiego. Starosta średzki p. Niedziałkowski wygłosi referat na temat osadnictwa na Polesiu.

Referent ma dużo do powiedzenia na temat osadnictwa na Polesiu, gdyż od dłuższego już czasu prowadzi szczęśliwą akcję osadniczą na Polesiu. Powiat średzki posiada na Polesiu znaczną już ekspozyturę osadniczą ludzi ze średzkiego, którzy nie tracąc kontaktu z macierzystym powiatem sygnalizują o swem zadowoleniu z nowych warunków osadniczych w jakich żyją.

— ZADŁUŻENIE ROLNICTWA. Ogólne zadłużenie rolnictwa w Banku Polskim z tytułu kredytów na rejestrowy zastaw zboża wynosiło na koniec roku ubiegłego 20.7 miljn. zł.

W ciągu stycznia rolnicy spłacili pierwszą ratę, wynoszącą 6.4 miljn. zł., pozostała zaś kwota ma być spłacona do czerwca roku bieżącego.

Podwójny upadek na wyścigach w Anglji



Zdjęcie przedstawia ciekawy moment z wyścigów, zorganizowanych przez Bullington - Club angielskiego uniwersytetu Oxford. Fotograf uchwycił moment jednoczesnego upadku dwuch jeźdźców i uwiecznił go na kliszy. Mimo wycofania się mocno potłuczonych jeźdźców, wyścigi odbywały się dalej.

Pełna tabela wygranych w 1-m dniu ciągnienia 1 klasy 32-ej Państw. Loterji Klasowej

I i II ciągnienie
GŁOWNE WYGRANE

Zł. 20.000 na nr.: 91240
Zł. 10.000 na nr.: 81304
Zł. 5.000 na nr: 104940
Zł. 2.000 na nr.: 166969
Zł. 1.000 na n-ry: 52770 66644 78315 79778 98672 101511 143082
Zł. 500 na nr.: 61381
Zł. 400 na n-ry: 44205 61197 125177
Zł. 200 na n-ry: 8876 48655 68268 69164 107680 111715 116699 120263 143703 149820 181726
Zł. 150 na n-ry: 800 1627 1637 7650 10539 24870 30681 42107 49783 56101 58820 61168 62532 63403 67335 69049 71100 74019 79605 89276 90267 94605 109361 132981 141680 142222 142530 144193 153557 156175 159437 160145 163793 176828 177720 184306

:)✱(:

Po 100 złotych.

50 488 555 56 89 920 61 1049 267 539 703 2780 907 3376 733 37 885 937 4538 660 5067 86 194 644 981 6091 357 793 7184 950 8334 467 9260 364 71 403 79 847 52 10874 11010 257 627 12282 420 61 684 751 978 83 13004 9 631 886 14183 676 719 44 800 49 945 15069 83 415 76 16185 270 94 597 689 889 991 17122 38 403 856 968 18122 376 546 838 19019 72 795 826 21067 114 378 417 89 578 22297 439 853 71 23332 619 799 24100 59 598 625 25507 26803 27404 28547 29038 30032 345 31043 676 733 32119 23 34029 261 67 918 35057 374 920 36133 580 37849 38210 99 331 59 869 39504 862 40282 682 95 940 41620 42512 79 646 43480 619 977 44061 356 71 537 788 45099 671 46702 88 47526 92 48042 406 744 49088 373 769 50048 51046 429 39 926 49 52545 945 53874 54135 222 78 410 54 55060 78 898 56032 448 633 53 57557 836 58029 700 873 59154 417 75 743 911 60060 425 742 838 61221 733 62090 103 218 517 708 995 63063 127 229 442 516 65 64136 321 609 937 58 65052 185 940 66212 80 557 78 654 714 49 67219 305 95 403 530 93 661 68494 899 69098 144 730 70174 330 640 83 71398 643 64 81 881 72181 959 74219 519 854 959 75040 83 76175 367 66 95 478 80 714 77208 500 8 28 682 831 78040 414 722 24 912 89 79126 80180 761 81239 554 932 82088 167 63134 247 73 77 82 642 84266 368 738 85186 251 382 84 502 86006 141 825 87057 567 899 88184 560 624 76 710 838 89080 119 290 90053 413 91034 89 172 290 541 92114 527 632 49 717 93405 667 712 51 60 809 990 94052 138 358 903 65 95078 518 618 96488 598 99 727 806 97760 987 98490 552 754 830 99024 73 131 235 972 100236 963 101183 550 91 731 817 102243 481 761 103030 76 436 756 818 948 79 104182 442 688 105169 789 106448 774 949 107483 523 76 108103 32 330 949 109254 363 64 564 602 110226 491 518 673 875 111208 582 85 877 112042 292 113363 631

114128 255 355 491 788 834 58 115169 436 69 116504 49 653 117031 118681 702 119191 373 680 963

120240 69 423 121198 252 602 122368 123156 480 929 124664 718 30 818 125383 84 469 525 126146 476 785 981 127021 182 128862 916 129252 650 85

130077 122 67 286 131062 125 89 411 31 601 779 132044 339 401 575 890 133141 87 208 134275 527 135058 66 406 24 581 136133 83 671 547 740 902 137915 93 138401 861 139097 359 473

140365 954 141255 359 955 143091 511 90 965 144429 602 849 145020 116 284 348 146091 168 97 559 704 936 93 147168 231 785 148335 459 767 907

150099 457 762 151184 247 674 95 934 152041 596 664 153269 735 994 154108 41 47 303 68 509 155112 98 266 607 54 84 880 992 156376 493 561 157071 626 730 158079 267 484 840 981 159008 936

160062 260 311 458 723 53 161129 685 162422 516 860 163216 310 591 94 611 164097 173 481 506 41 813 165095 377 841 166263 820 81 999 167185 565 168197 243 646 763 169317 822 91

170478 523 171026 307 769 972 172183 353 69 835 173466 80 597 671 978 174024 567 700 928 176078 582 177065 248 391 455 178379 179414 78 516 656

180052 181096 182296 480 867 183192 570 703 980 184399 787 888

Stawki.

29 156 263 354 644 56 1349 68 704 837 93 2177 311 648 3044 398 826 4012 138 215 78 369 685 995 5090 145 211 318 413 38 842 6219 53 70 309 548 628 720 7059 65 943 8107 472 550 9229 375 837 981

10155 83 460 621 731 839 11042 188 269 373 86 946 12104 36 275 438 618 26 941 47 98 13027 179 226 440 47 68 88 717 865 14238 623 890 15019 44 323 663 76 16030 450 586 17119 311 574 646 18194 226 57 63 328 37 954 75 19066 143 479 767

20053 514 612 754 78 921 97 21417 711 22241 77 302 582 609 23169 296 574 24145 345 601 19 740 882 983 25302 43 945 59 86 26192 94 412 28 78 741 838 927 96 27107 441 709 61 28120 218 498 578 797 29129 343 731

30023 20 50 321 453 617 708 861 900 31106 8 217 548 682 32021 99 334 33101 465 701 34163 252 487 711 35328 88 749 96 36160 208 316 719 37136 603 53 967 38352 64 545 39536 614 708 868 84

40159 223 312 819 35 954 74 89 41033 346 63 68 466 617 84 741 54 42010 49 179 301 454 532 763 939 94 43030 231 67 531 603 48 902 9 44081 380 460 98 579 88 714 69 45108 82 204 420 35 552 59 837 950 46085 214 721 97 47330 534 48043 53 80 203 543 771 981 49153 294 318 407 540 614

50012 88 93 99 358 468 91001 93 336 517 660 73 783 961 52124 450 578 839 53040 57 470 800 54131 448 664 55081 84 236 425 527 56088 323 57102 79 325 95 448 501 16 658 814 926 58074 80 82 141 423 603 77 795 844 59064 186 289 495 500 56 765 832 49

60102 61005 118 88 354 92 62493 567 63105 56 90 215 68 915 40 64041 62 84 328 454 538 760 925 65074 673 953 66115 98 331 54 803 28 67106 67 394 596 894 68168 79 212 426 859 69183 220 32 333 65 407 629 41

70083 108 31 71 235 395 500 71181 335 624 36 940 72006 16 75 282 95 611 45 80 775 73027 143 278 704 17 832 67 995 74004 165 94 361 465 879 983 99 75269 335 477 81 541 64 830 901 76000 433 77240 85 573 97 969 78034 569 82 835 73 968 79144 82 279 374 558 76

80023 343 497 568 744 81060 105 26 298 310 534 616 54 78 90 758 871 946 67 82343 641 766 835 83013 177 907 84364 405 684 87 712 822 85143 361 443 802 911 86209 331 651 993 87203 325 35 519 661 844 88032 198 259 386 467 684 95 883 89497

90083 216 575 86 974 99 91133 264 395 92058 242 348 421 599 93076 443 539 94028 59 164 205 14 88 341 455 607 24 44 62 888 95027 438 628 709 802 96285 353 621 97041 577 727 815 98138 460 588 858 99411 415 969

100184 356 83 504 875 101013 479 530 612 27 102034 142 221 388 613 862 72 922 103220 74 394 605 104014 106 46 265 362 680 734 869 105206 71 87 488 968 106774 909 107043 186 290 717 108391 725 846 109154 882

110662 711 78 111087 439 55 702 940 112059 264 408 632 38 733 844 949 113163 91 266 368 70 92 420 517 824 37 944

114069 100 65 253 363 422 546 605 741 941 115156 459 669 729 941 116007 290 383 534 782 893 117027 48 195 222 913 14 28 118352 630 797 119134 301 541 982

120071 126 722 811 994 121273 579 692 122013 31 37 156 219 988 123087 219 725 842 64 73 86 124044 221 351 75 586 812 933 125149 925 126050 67 729 81 957 127102 216 74 96 456 587 614 829 128081 357 988 129066 96 208 22 97 846

130075 181 99 377 999 131089 245 394 604 733 132735 873 925 133031 147 503 770 832 134167 627 743 66 86 135011 26 223 329 61 483 528 136190 327 638 45 883 137411 914 62 138092 344 671 91 139005 201 33 35 41 66 753

140186 319 695 794 141181 326 94 917 142080 187 245 380 83 143189 606 38 926 144246 662 145186 247 334 85 414 145123 216 74 343 649 68 577 814 68 956 84 147204 340 47 589 998 148074 277 993 149854

150029 627 92 741 90 151120 60 828 42 961 152098 274 343 808 153265 357 87 865 154119 75 370 155142 46 284 303 515 93 913 156006 180 697 841 61 69 89 157235 37 515 663 845 84 158161 74 219 53 330 499 628 69 759 802 159379 863 904

160039 65 398 488 567 684 911 161036 102 54 417 572 642 931 162050 69 222 619 793 845 57 936 163707 52 58 70 872 164311 430 782 899 165002 364 683 993 166127 372 843 939 167338 621 817 168494 530 641 909 169082 276 590 823 977

170086 103 83 498 731 961 67 171232 373 609 172095 486 569 669 96 778 173065 490 517 51 66 667 832 71 174050 135 234 95 790 908 49 175118 252 329 78 868 176141 216 75 87 339 418 71 540 680 90 706 33 177123 263 368 463 737 178109 435 578 843 910 179427 534 785 862

180097 101 57 84 768 181111 207 981 182329 759 183028 92 132 644 70 888 947 67 184063 438 657

III-cie ciągnienie

Po 100 złotych.

687 904 96 1506 20 2542 3505 76 607 849 4368 5551 6354 468 704 7110 579 8193 208 603 9922 11142 45 55 782 13195 502 30 730 14301 572 606 15592 848 16244 18389 649 19157 437 725 20913 21418 630 980 22561 23501 24234 334 512 647 25570 610 26494 27131 831 28143 30037 49 31081 815 32085 373 877 33492 990 34572 36756 37583 770 98 38407 78 39058 198 40556 674 41484 43292 44653 45678 807 46629 47192 514 48154 906 49639 908 51462 65 53126 54098 303 435 602 12 964 55197 375 765 56352 970 57827 58159 421 518 735 813 59142 205 9 567 663 60088 762 85 975 61210 62308 876 63500 64589 790 65281 452 883 66202 897 67611 68757 69040 692 768 986 70138 217 71710 72373 511 620 900 73086 200 39 76206 77779 78485 79219 61 701 80043 249 81391 641 82376 83346 415 84298 686 980 86700 87067 88319 654 873 89024 564 90082 107 465 551 763 905 91096 239 810 92197 660 784 94128 48 95084 96148 301 42 97027 443 98997 99013 682 101250 544 102030 185 336 413 502 103038 251 97 300 87 479 104870 105107 244 554 645 106140 938 107046 377 111996 113105 19

114201 703 115369 786 116291 586 996 118479 119332 121093 122247 721 123939 51 124063 125211 32 126229 127362 129259 929 130513 933 131493 695 885 933 132012 33 563 133145 77 763 134537 135192 334 136123 127257 550 719 70 139631 140834 141617 984 142632 143262 413 144721 961 145046 329 559 146595 981 147044 977 148175 922 149877 981 150341 151865 152215 478 153014 240 154153 572 645 156167 401 990 158281 567 159174 731 161192 952 162776 163148 322 521 164319 28 775 165149 902 166016 335 167060 169804 59 170913 84 171750 172991 173289 364 175815 176320 177195 178912 180039 491 181559 182589 183706 69 851 184455 881

Stawki.

8 667 1193 299 364 648 983 2042 3679 828 34 4337 531 667 833 934 79 5075 159 255 389 799 927 6133 603 74 7632 897 8056 164 659 744 879 9199

10280 11023 493 521 12206 408 722 14014 174 375 585 15153 16096 521 98 17040 153 204 77 579 668 732 894 19061 595 940

20938 21076 499 502 769 826 992 22318 477 620 24037 564 765 25252 26874 973 27024 29328 524 609 837

30333 837 31514 672 913 32023 513 33943 34805 82 974 35490 898 36194 428 662 37765 38169 475 870 39441 725 865 69

40109 636 971 41106 221 642 87 842 42071 165 43222 318 524 639 44060 78 504 45129 638 46042 335 556 609 47291 559 48844 985 49507 45

50744 51317 807 52592 965 54189 253 831 55507 854 56394 753 887 917 57690 58002 67 969 99149 474 810 26 952

60453 520 655 701 62114 332 63237 557 64291 622 65797 841 94 983 66657 769 67123 434 68072 69027

71020 280 483 838 73 72699 74315 425 572 75213 851 917 76919 77805 78246 441 624 962 79888

81290 721 82556 857 86 83138 217 901 85086 229 87448 88117 557 89164 399 978

93065 579 94157 352 539 671 96418 831 957 97364 768 98776 99155 484 509 799

101038 102152 413 666 103155 290 385 93 619 751 865 104681 754 949 105152 410 512 833 990 106003 442 107566 68 741 108848 109081 397 865

110340 441 656 111052 215 112137 533 113587 874

114033 115567 973 116180 117142 411 597 118226 387 432 720 119226 666 965 120323 449 122019 698 875 123004 768 882 124022 134 125495 666 126124 920 127177 128874 129058 117 27 513 130530 745 876 131277 821 132141 255 427 863 79 903 64 133940 134572 135138 362 473 693 781 806 21 136315 659 735 903 138482 930 139054 88 140962 141116 44 231 142354 766 937 143422 514 620 847 922 144258 601 842 900 145187 320 589 640 146399 970 147757 906 148692 749 149226 787 851 956 150854 151129 281 315 582 618 85 851 152843 44 153705 154268 834 155627 156193 498 157819

159505 733 811 160151 779 95 942 161086 409 162324 163520 164196 249 165294 890 960 166582 620 38 98 839 87 168315 169034 475 170857 171136 685 707 172425 173088 369 593 175839 47 67 176174 239 454 798 177228 179382 449 180049 282 428 35 95 181003 59 182200 920 183017 388 184008

IV-te ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 5.000 na nr. 119997.
Zł. 1.000 na n-ry: 49935 92467.
Zł. 500 na n-ry: 12329 33622 75735 108626 134014.
Zł. 400 na n-ry: 21760 27126 35984 43341 62500 89859 98165 103351 116519 129530 130924.
Zł. 200 na n-ry: 11069 23904 67197 72140 93357.
Zł. 150 na n-ry: 85 5857 11932 18826 21180 27893 30929 31533 40401 41687 46469 54194 56432 58535 58651 58977 62824 71835 81289 89005 89100 94636 98808 99904 100040 106349 111421 114478 114830 115820 116370 116542 135789 145706 146458 156129 157511 161014 169645 169804 183329 183436 184917.

Po 100 złotych.

65 194 205 8 1009 253 631 2263 3259 5916 7223 46 343 403 504 8548 857 9347 668 10641 11143 12745 13099 702 14436 609 882 15661 911 31 16090 458 636 897 990 18648 19013 20103 21332 512 22130 284 96 23275 317 24896 25415 26310 27152 28549 31632 32098 608 33320 794 34155 525 36251 37174 586 662

38051 586 39290 828 40877 41965

42051 417 754 43148 45269 661 943 47114 735 930 48431 49004 34 604 978 50270 447 564 643 932 51486 827 52299 941 44 53902 54165 255 710 56363 761 70 57541 58974 59011 314 773 60030 207 312 61864 62502 63179 206 638 956 64176 583 619 66575 67516 875 68246 442 860 69318 71 531 604 70268 398 801 71344 503 72561 823 74213 75485 587 76648 77258 466 96 78121 888 79076 99 630 81368 925 82397 644 83359 658 769 84573 831 86583 87143 88065 89242 90006 91194 94438 95089 788 819 96104 97197 358 941 56 100427 741 101003 796 102686 916 103539 72 929 104621 784 105790 106236 52 501 107678 108076 243 109001 442 46 110816 111001 960 89 112241 620 113229 114476 78 728 30 962 115532 727 62 116606 53 117588 118212 300 614 54 119483 120368 121660 122614 123165 670 124816 125187 201 127500 28417 129064

130051 432 915 131328 572 134632 68 135119 293 681 136467 70 85 137239 371 138582 885 139360 564 718

140946 142202 585 143225 512 144918 146257 688 709 147152 148149 593 149298 150430 662 151097 319 886

152011 542 153096 857 954 154927 155177 156067 653 66 157039 439 158630 904 159010 428 754 989

160410 161101 05 340 163224 164467 767 966 165061 288 460 166503 167098 169666

170455 836 171436 785 172956 174318 970 175288 300 176425 73 177809 964 178841 179787 181117 182882 183434 904 184409 794 909

Stawki.

104 236 463 554 867 985 1016 102 422 645 84 821 30 2109 403 544 797 3287 665 4203 64 834 976 5538 92 973 6588 683 783 96 7624 38 89 722 926 8353 815 9481

10058 850 11124 12597 13296 464 766 14307 605 44 745 924 81 15012 59 97 583 846 98 16200 506 621 17878 18763 19010 60 393 425 584

20532 21704 910 29 22372 736 848 23225 766 24822 25072 962 26004 279 547 719 917 28014 683 871 29135

30200 308 462 596 651 31101 98 586 32194 227 34324 35308 775 947 36034 354 570 938 95 37025 672

38487 40203 933 41365 881 928 42802 951 43141 247 44115 74 529 45629 850 988 46763 47048 462 48082 260 49608 50132 423 85 868 51635 52090 421 62 613 53589 934 54223 324 424 61 633 55096 260 783 918 56430 643 893 963 57283 670 935 58037 111 219 543 855 59151 491 930 60090 562 620 61036 145 74 506 68 62077 342 63084 64133 65472 531 43 67005 777 924 68590 931 69241 591 70300 71549 849 72084 579 621 815 906 73484 74000 20 153 336 446 547 67 623 75431 76134 645 77804 78090 79038 322

80303 704 13 81177 82298 83010 137 214 84700 86059 145 860955 87182 971 88246 951 89125 747

90023 577 667 854 909 92143 840 93403 607 36 792 94170 501 66 95454 56 792 96096 99239 77 550 99028 358 533 831

100709 101373 646 758 909 102087 593 103165 514 737 104134 485 747 80 105418 577 823 106043 520 107028 234 429 91 708 108307 546 57 977 109147 561 685 730 986 114751 115432 116042 172 449 749 117008 118647 971 119746 60

120016 29 122335 679 123578 986 124381 551 783 854 125628 790 126168 127629 72 721 128673 917 129103 683

110717 883 985 111026 42 210 319 809 112479 579 113088

130088 159 480 82 542 731 131075 624 942 132609 134152 897 136282 421 137351 602 138453 724 139852 926 55

140044 450 793 141212 389 611 804 142428 587 143521 619 144169 556 712 50 73 145526 146424 147451 870 148078 333 87 596 854 72 149554 942

15 39 136 151925

152286 727 845 153008 155190 227 50 370 71 462 675 157116 65 158351 402 58 640 159471 621 948

161872 162344 163277 313 593 164965 165900 166111 639 167208 19 392 98 168831 169104 435 609 840 925 170950 171182 798 173045 637 174368 625 176242 411 629 178166 658 780 93 179097 812 181064 182070 406 183277 474 184878

Pani i moda

Tegoroczna moda przypomi na okres karnawału z 1914 r., odrzuciłyśmy skromne chłopięce fryzury i przykrótkie sukienki. Nosimy dużo futer, koronek, sztrassów szycha paillełek i celofanu które w połączeniu z aksamitem i lśniącym jedwabiem dają bardzo ładne toalety. Strojne przybieranie głów na wieczór stało się w tym roku nakazem mody. Krótko obcięte włosy czy też zwinięte w wałeczek, przybiera się przypinanemi loczkami, koczkami lub też warkoczem, owiniętym wokoło głowy.

Zarówno reminiscencje epoki drugiego cesarstwa, jak też i najnowsze filmy sprowokowały modę krynolin. Aczkolwiek stylowe, są one jednak zmodernizowane, nic więc dziwnego, że ich trochę archaiczny czar, porwał prawie wszystkie kobiety. Górna część ciała opięta w ściśle dopasowany staniczek, odsłaniający szyję, z rękawami lub bez z mniejszym lub większym dekoltem. Do tego spódnica w pasie i biodrach obcisła, ku dołowi coraz szersza. Opierająca się na ziemi sztywnym, zdecydowanym ruchem. Na te kreacje wieczorowe używa się sztywnego aksamitu, mocnego jedwabiu, prążkowanego faille, ale przedewszystkiem tafty. Zlekka połyskliwa, dostatecznie sztywna i szeleszcząca, na suknie stylowa tafta jest niezastąpiona.

Spódniczki szyje się z kilku klinów, rozszerzających się ku dołowi. Jeżeli materjał nie jest dość sztywny, daje się grube sznury, które się dołem wszywa w materjał. Na staniku robimy minimum ozdób, fantazyjna draperja podtrzymywana kwiatami, trochę falban dyskretnie odsłaniających dekolt, klamry, klipsy lub guzy. Tak się stanik przedstawia z przodu. A z tyłu jaknajwiększy dekolt. Do takich sukien jako sortie służą wcięte krótkie kaftaniczki z małą baskinką.

Jesteśmy już u schyłku karnawału i zimowego sezonu. Czas więc pomyśleć o strojach na wyjazd i sukniach domowych. Wielkie domy paryskie lansują kilka nowości.

A więc nowością są duże guziki i rzucające się w oczy jaskrawe paski. Zarówno przy sukniach jak i przy płaszczach robi się duże nakładane kieszenie. Tak samo coraz więcej wchodzą w modę pelerynki, możliwie, że niedługo znajdą one zastosowanie niemal we wszystkich sukniach. Rękawy są bardzo wąskie u góry a szerokie u dołu. Co do koloru sukni to w dalszym ciągu przeważa czarny. Do przybrania sukien czarnych i bronzowych modny jest kolor delikatny różowy.

Najodpowiedniejszym strojem codziennym dla kobiety pracującej jest suknia z ciemnej wełny, składający się z dwóch części tak zwana garsonka. Pozwala to zastosować w ciepłe dnie lżejsze bluzki, a w zimne gruby sweter. Ponieważ pracująca pani niema czasu na ciągłe przebieranie się, może ona po przyjściu od pracy, białym żabotem czy kołnierzykiem odświeżyć swoją suknię.

Na suknię domową najlepiej się nadają trwałe materjały wełniane. Przy wyborze fasonu należy pamiętać, że suknia domowa musi być wygodna i nie może krępować ruchów przy pracy. Pozatem suknia taka musi być skromna i estetyczna.

Co do kapeluszy to moda lansuje tak najróżnorodniejsze fasony, więc rzeczą gustu i smaku każdej pani jest wybranie sobie najodpowiedniejszego, w którym jej najbardziej do twarzy.

Sophie.

DZIAŁ PRAWNICZY

Zawieszenie egzekucji przez Urzędy Rozjemcze

W Dz. Ust. Nr. 7/1135 ukazało się Rozp. Min. Sprawiedliwości z dn. 30 stycznia 1935 r. wydane w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu o sposobie zawieszenia przez urzędy rozjemcze do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw miejskich, egzekucyj, prowadzonych przez instytucje kredytowe. Rozporządzenie to ułatwia akcję konwersyjną długów rolniczych za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego i umożliwia komitetowi konwersyjnemu spokojne rozpatrzenie skargi dłużnika na instytucję wierzycielską. Chodzi tu bowiem o to, aby naskutek zbyt szybkiego biegu wszczętej egzekucji wartość praktyczna odwołania, nie zatraciła się.

W myśl tego rozporządzenia urząd rozjemczy dla spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich **może wstrzymać** egzekucję wszczętą przez instytucję kredytową w wypadku, gdy według przepisów ustawy o ulgach w zakresie wierzytelności rolniczych — dłużnikowi przysługuje prawo zawarcia układu konwersyjnego jako posiadacza gospodarstwa wiejskiego grupy A. B.

Wstrzymanie egzekucji następuje na podstawie **wniosku złożonego do urzędu rozjemczego.** We wniosku tym dłużnik powinien oznaczyć wszystkie gospodarstwa wiejskie posiadane przez niego, oznaczyć czas i tytuł powstania długu, stanowiącego podstawę postępowania egzekucyjnego. Prócz tego należy złożyć zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego, doręczone dłużnikowi przez komornika.

Niezwłocznie po złożeniu wniosku do urzędu rozjemczego przewodniczący urzędu rozjemczego, winien zarządzić **doręczenie odpisu wniosku instytucji kredytowej,** wyznaczając równocześnie termin do przesłuchania stron i wydania decyzji. Termin ten winien przypadać w okresie **14 dni od wniesienia wniosku do urzędu rozjemczego.** Strony nie mają obowiązku stawienia się w terminie i mogą składać swe oświadczenia na piśmie.

Po przesłuchaniu stron w wyznaczonym terminie, lub po zbadaniu pisemnych oświadczeń stron, przewodniczący urzędu rozjemczego **wydaje decyzję wstrzymania egzekucji, decyzja ta jest natychmiast wykonalna.**

Postanowienie to powinien przewodniczący urzędu rozjemczego uzasadnić i zaznaczyć w treści decyzji, **że ulega ono uchyleniu,** w wypadku stwierdzenia winy dłużnika w **niedojściu układu konwersyjnego do skutku.**

W przypadkach wyjątkowo nagłych, gdy bliskość wyznaczonego terminu licytacji, groziłaby przeprowadzeniem licytacji przed rozstrzygnięciem wniosku w trybie przedstawionym powyżej — przewodniczący urzędu rozjemczego może po zbadaniu wniosku **zawiesić egzekucję, wydając postanowienie tymczasowe, natychmiast wykonalne.** Postanowienie zostanie później po wysłuchaniu stron w terminie wyznaczonym w okresie 14 dni, bądź uchylone, bądź też utrzymane w mocy.

Postanowienie zawieszające postępowanie egzekucyjne może ulec **zaskarżeniu do sądu okręgowego** w wypadku przekroczenia właściwości, pogwałcenia istotnych przepisów postępowania, niezrozumiałego lub sprzecznego z prawem orzeczenia i t. p.

Postanowienie, **odmawiające zawieszenia postępowania egzekucyjnego nie ulega zaskarżeniu.**

Przewodniczący urzędu rozjemczego może na podstawie uzasadnionego wniosku instytucji kredytowej **uchylić w każdym czasie postanowienie, zawieszające postępowanie egzekucyjne,** jeżeli odpada podstawa, która uzasadniała zawieszenie egzekucji. Postanowienie przewodniczącego urzędu rozjemczego, uchylające zawieszenie egzekucji jest **natychmiast wykonalne i nie ulega zaskarżeniu.**

Hes.

Demonstrowanie niechęci do Państwa przy nabożeństwie jest karalne

Sąd najwyższy rozważał (w spr. 2-K-1135/33) kwestję odpowiedzialności duchownego za demonstrowanie niechęci do Państwa Polskiego przy sposobności nabożeństwa. Sąd Najwyższy uznał iż takie demonstrowanie niechęci do Państwa, przewidziane w art. 18 Prawa o wykroczeniach, może nastąpić również i przy sposobności nabożeństwa. Wykonywanie obrzędów religijnych oczywiście należy do dziedziny, podlegającej jurysdykcji władz duchownych, musi więc być ustalone przekroczenie ram normalnego nabożeństwa. Nieograniczone konkordatem prawo Państwa do ścigania duchownych kościoła katolickiego bez różnicy obrządków, wynika z art. XXII konkordatu i nie wkracza wcale w zastrzeżoną kościołowi swobodę wykonywania władzy duchownej i jurysdykcji. **(c. h.)**

Projekt zmiany ustaw o podatku dochodowym

Ministerstwo skarbu przesłało samorządowi gospodarczemu projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów ustawy o państwowym podatku dochodowym. Projekt przewiduje w szczególności zmianę 3 artykułów, a mianowicie w art 6 ustawy dodany ma być ustęp nowy, nakazujący, że osoby prawne prowadzące prawidłowe księgi handlowe, mogą jednorazowo odpisać całkowitą wartość przedmiotów, nabywanych od r. 1935 począwszy, których zwykły okres zużycia w przedsiębiorstwie nie przekracza lat pięciu. Przepis ów — jak wynika z jego treści i intencji — ma na celu zwolnienie od opodatkowania nakładów inwestycyjnych, krótkotrwałego charakteru, które w myśl dotychczasowych przepisów traktowano jednak jako inwestycje, wobec czego wydatki włączane były do podstaw opodatkowania.

Do art. 21 ustawy w myśl projektu miałyby być dodane nowe ustępy, których celem jest zabezpieczenie w dostatecznej mierze interesów skarbu. Projekt przewiduje, że jeżeli osoba prawna, pozostająca w bezpośrednim lub pośrednim związku z osobą, mającą siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą, tak układa bieg swoich interesów, że dzięki temu związkowi, uzależniającemu jedną z tych osób od drugiej, lub będącemu szczególnie korzystnym dla osoby, mającej siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą, wcale nie wykazuje zysków albo też wykazuje zyski mniejsze od tych, jakichby należało oczekiwać, gdyby wspomniany związek nie istniał — wówczas dochód podatkowy danej osoby prawnej należy ustalić bez uwzględnienia obciążeń szczególnych, wynikających z powyższego związku.

Jeżeli ustalenie kwoty dochodu na podstawie ksiąg handlowych natrafia na trudności, wówczas dochód będzie ustalony na podstawie obrotu przy zastosowaniu norm średniej zyskowności dla przedsiębiorstw takiego samego lub podobnego rodzaju.

Wreszcie w myśl projektu ministerstwa skarbu, art. 44 uzupełniony ma być w ten sposób, że służbodawca, wypłacający osobie u niego zatrudnionej obok wynagrodzeń perjodycznych również wynagrodzenia jednorazowe, obowiązany jest — jeżeli łączna suma wynagrodzeń perjodycznych i jednorazowych za dany rok kalendarzowy przekracza 10.000 zł. — obliczyć podatek, przyjmując za podstawę łączną sumę tych wynagrodzeń.

O ile obliczony w ten sposób podatek przekracza kwotę, przypadającą do potrącenia zgodnie z art. 43, różnicę należy potrącić dodatkowo przy ostatniej wypłacie wynagrodzenia za dany rok kalendarzowy.

Ławnicy w sądach pracy

Ogłoszone zostały urzędowo trzy rozporządzenia ministerjalne w sprawie powoływania ławników sądów pracy i sądów okręgowych i ich zastępców w sprawie wyznaczania ławników do udziału w posiedzeniach sądów pracy i sądów okręgowych oraz w sprawie należności ławników i ich zastępców.

Minister sprawiedliwości wzywa w drodze obwieszczenia ogłoszonego w „Monitorze Polskim", aby właściwe izby przemysłowo-handlowe, izby rzemieślnicze, oraz stowarzyszenia zawodowe pracodawców, niereprezentowanych w tych izbach, oraz zarządy instytucyj przedsiębiorstw wytwórni i banków państwowych, oraz samorządu terytorjalnego, nienależących do stowarzyszeń zawodowych pracodawców, a czynnych w okręgu danego sądu pracy, jak również stowarzyszenia zawodowe pracownicze, czynne w okręgu danego sądu pracy przedstawiły w oznaczonym terminie listy kandydatów na ławników i zastępców ławników sądu pracy i sądu okręgowego.

Na podstawie złożonych list kandydatów minister opieki społecznej oraz minister przemysłu i handlu i minister spraw wewnętrznych opracowują wspólne wnioski co do powołania ławników i zastępców ławników sądu pracy, oraz ławników i zastępców ławników sądu okręgowego i przedstawiają je ministrowi sprawiedliwości. Wnioski powinny uwzględniać wszystkie ważniejsze gałęzie pracy, istniejące w okręgu danego sądu pracy.

Minister sprawiedliwości na podstawie wspólnych wniosków ministrów powołuje ławników i zastępców ławników oddzielnie dla sądu pracy i oddzielnie dla sądu okręgowego.

Ławnicy są wyznaczani co trzy lata.

Przewodniczący sądu pracy oznacza zgóry na czas odpowiedni nie dłuższy jednak, niż trzymiesięczny, terminy posiedzeń sądu pracy dla rozpoznawania spraw poszczególnych grup pracowników umysłowych, fizycznych lub rolnych i ustanawia dla każdego posiedzenia imienny skład kompletu sądzącego, przestrzegając w miarę możności równomiernej kolejności przy wyznaczaniu ławników do udziału w posiedzeniach.

Do każdego posiedzenia należy wyznaczyć imiennie, prócz ławników, także podwójną liczbę zastępców ławników. Listy kompletów posiedzeń powinny uwzględniać we właściwej kolejności wszystkich ławników i ich zastępców, mianowanych dla danego sądu.

Ławnicy i ich zastępcy, utrzymujący się z dziennego zarobku otrzymują odszkodowanie za utracony zarobek w wysokości, nieprzekraczającej 8 zł. Zarobek uważa się za utracony, jeżeli wynagrodzenie ławnika obliczane jest na dniówkę, lub na akord.

Djety ławników sądów pracy i sądów okręgowych i ich zastępców, zamieszkałych poza siedzibą sądu wynoszą 6 zł. za każde posiedzenie, na które ławnik lub jego zastępca przybył do sądu na podstawie wezwania przewodniczącego.

Zamiejscowi ławnicy i ich zastępcy otrzymują, oprócz odszkodowania i djet, zwrot kosztów przejazdu do sądu i spowrotem z tem jednak, że zwrot tych kosztów nie może przekraczać ceny biletu kolejowego 2-ej klasy.

O przyznaniu odszkodowania, djety i kosztów przejazdu, rozstrzyga przewodniczący tego sądu, przy którym ławnik lub jego zastępca są ustanowieni. (Iskra)

Odpowiedzialność za przejechanie samochodem

Orzeczeniem w spr. Nr. C. II-334/34 Sąd Najwyższy uznał, iż w wypadku przejechania przez samochód osoba, która w ostatniej chwili usiłuje przebiec przed samochodem na drugą stronę drogi, **ponosi sama winę** w uszkodzeniu jej przez samochód. Oczywiście musi być w takim wypadku ustalone, że kierowca samochodu jechał z dozwoloną szybkością i stosował się do przepisów, dotyczących jazdy samochodem. **(c. h.).**

I wrony są zwierzyną

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego w spr. Nr. 2-K-227/34 strzelanie na cudzym obszarze łowieckim do wron, chociażby bez ich zawłaszczenia, jest karalne, gdyż stanowi przestępstwo z art. 270 Kodeksu Karnego w związku z rozporządzeniem o prawie łowieckiem z dn. 3.XII 192 r. (Dz. U. poz. 934). Ptaki krukowate bowiem a w szczególności wrony stanowią w rozumieniu powyższego rozporządzenia zwierzynę i sam fakt strzelania do nich narusza cudze prawo polowania. **(c. h.)**

Egzekucja należności komunalnych od osób trzecich

W orzeczeniu w spr. Nr. C. I-2538/33 Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż zajęcie z tytułu danin komunalnych należności przypadających płatnikowi od osób trzecich, nie uprawnia władz komunalnych do egzekucji tych danin z mienia osoby trzeciej. Np. jeżeli sekwestrator dokona zajęcia komornego, należnego od lokatora właścicielowi domu i jeżeli ten lokator komornego nie zapłaci, sekwestrator nie może od niego tego komornego egzekwować, a więc opisywać mu rzeczy, sprzedawać je z licytacji i t. p. W razie bezprawnego wszczęcia egzekucji, osoba trzecia powinna zwrócić się wprost do Sądu z żądaniem uznania czynności egzekucyjnych za nieważne. **(c. h.)**

Wynagradzanie za niewykorzystany urlop

W orzeczeniu (w spr. Nr. 101-1 Rw. 1135/32) Sąd Najwyższy ustalił, iż przepracowanie przez pracownika tylko pierwszego miesiąca z początkiem roku **nie daje mu prawa do żądania wynagrodzenia za niewykorzystany w tymże roku urlop,** lecz tylko za jedną dwunastą część tego urlopu. Z powyższego wynika, że do wynagrodzenia za całkowity okres przysługującego urlopu ma prawo tylko ten pracownik, który przepracował cały rok. O ile przepracował tylko część roku, wynagrodzenie za niewykorzystany urlop oblicza się w odpowiednim ułamku.

Podatek dochodowy w razie śmierci płatnika

Ministerstwo skarbu wyjaśniło że w razie śmierci płatnika przed dokonaniem wymiaru podatku na dany rok podatkowy, gdy źródła dochodu zostały przejęte przez spadkobierce bezpośrednio po śmierci płatnika, należy wymiar podatku uskutecznić **na imię spadkobiercy łącznie z jego osobistym dochodem.** O ile spadkobierców jest kilku należy ustalony dochód uzyskany ze źródeł masy spadkowej podzielić w stosunku do działu poszczególnych spadkobierców w spadku i każdemu z nich wymierzyć podatek łącznie z jego osobistym dochodem.

Wymiar podatku uważa się za uskuteczniony z chwilą doręczenia płatnikowi nakazu płatniczego. O ile zatem przy doręczeniu nakazu zostanie stwierdzone, że podatnik zmarł, dokonany wymiar podatku powinien być uchylony i należy przeprowadzić nowy wymiar na imię spadkobierców, zgodnie z podanemi zasadami.

Odpowiedzi czytelnikom

Panu A. P. Jeśli majątek na który skierowana jest egzekucja, jest zastawiony, wierzyciel egzekwujący nie ma innej drogi do zmuszenia ujawnienia aktu zastawu, jak wyznaczenie licytacji tego majątku. Istnieje w kodeksie postępowania cywilnego przepis że dłużnik obowiązany jest wskazać komornikowi właściciela majątku ruchomego znajdującego się w posiadaniu tego dłużnika (art. 583), ale do zastawu to się nie odnosi.

Osoba trzecia, roszcząca pretensje do zajętego majątku, musi wytoczyć powództwo i prosić Sąd o wstrzymanie licytacji. Sąd może taki wniosek uwzględnić, albo nie. Powództwo takie oszacowuje się wartością zajętego majątku, tak jak go oszacował komornik. Opłaty sądowe wynoszą 2 proc. wartości powództwa i jedną piątą powyższego wpisu na wezwania.

Osoba trzecia, roszcząca pretensje do majątku, wytaczając powództwo musi złożyć dowody swoich praw, zaś wierzyciel egzekwujący który musi być do sprawy zapozwany, może dowodzić fikcyjności dowodów, na których osoba trzecia opiera swoje prawa. Żaden szczególny tryb w tym wypadku nie jest przepisany.

Wiadomości gospodarcze

Komisja odwoławcza rozpoczyna pracę

Nowa ordynacja podatkowa zostaje stopniowo wprowadzona w życie. Władze skarbowe zdołały przez stosunkowo krótki czas przystosować cały aparat administracji skarbowej do nowego postępowania w sprawach podatkowych.

Największe i najbardziej istotne reformy zostały wprowadzone w dziedzinie wymiarowej. W pierwszym rzędzie zostały zniesione komisje szacunkowe. Obecnie urzędy skarbowe same wymierzają wszystkie podatki.

Wymiar podatków jest czynnością b. poważną, obywatel nie narzeka bowiem tak mocno na uciążliwe podatki, jak na niesprawiedliwe wymiary. **Niesprawiedliwy wymiar podatku wytwarza jak gdyby pewną grupę uprzywilejowaną** w stosunku do jednostek pracujących w tej samej dziedzinie. Ostatnie okólniki Ministerjalne w których Minister Skarbu zwraca uwagę władz wymiarowych, by za podstawę wymiaru tego czy innego podatku przyjęli materjał faktyczny, świadczy o tendencjach czynników rządowych do oparcia wymiarów na słusznych i sprawiedliwych podstawach.

Nie możemy jeszcze obecnie orzec o skutkach nowo wprowadzonych zmian, urzędy skarbowe teraz zbierają tylko materjał faktyczny dla szacunków podatkowych. Prace te będą ukończone dopiero w połowie kwietnia i po rozesłaniu nakazów płatniczych przekonamy się jak urzędnicy skarbowi zdołali się wywiązać ze swych zadań.

Czynnik obywatelski nie został jednak w zupełności wyeliminowany z wymiaru podatkowych. Komisje odwoławcze, które urzędują przy każdej Izbie Skarbowej składają się z przedstawicieli płatników wszystkich podatków jak dochodowego, przemysłowego, od nieruchomości i placów niezabudowanych i t. p. powołanych i mianowanych przez Ministra Skarbu z pośród osób, przedstawionych przez samorządy gospodarcze i Dyrektora Izby Skarbowej.

Rola komisji odwoławczej **jest teraz o wiele większa niż uprzednio.** Ona powinna bowiem korygować błędy urzędników skarbowych, które nie mają bezpośredniego kontaktu z życiem gospodarczem i zarazem przeciwdziałać zapędom biurokratycznym urzędników skarbowych, którzy bardzo często spowodu przepisów formalnych nie biorą pod uwagę tego czy innego stanu faktycznego, mającego wielkie znaczenie dla wymiaru podatku.

Wczoraj odbyło się w Izbie Skarbowej w Wilnie pod przewodnictwem prezesa Malinowskiego I-sze inauguracyjne posiedzenie komisji odwoławczej przy Izbie Skarbowej w Wilnie. Posiedzenie zagaił dyrektor Izby Skarbowej w Wilnie p. płk. Nawrocki, który przedstawił członkom komisji ich zadanie i obowiązek jaki wynika z piastowanego przez nich stanowiska. Następnie p. prezes Malinowski odczytał odnośne artykuły ordynacji podatkowej, i życzył wszystkim owocnej pracy dla dobra skarbu państwa i ogółu obywateli. Wszyscy członkowie złożyli ślubowanie na ręce prezesa Malinowskiego i na tem zakończono oficjalną część.

Komisja odwoławcza przystępuje do **pracy po upływie dwuch tygodni,** w pierwszym rzędzie będą rozpatrywane odwołania zaległe z lat uprzednich. Komisja dzieli się **na 4 sekcje**, na 1) handlową, 2) przemysłowo-rzemieślniczą, 3) rolniczą, 4) zawodów wolnych, nieruchomości i placów niezabudowanych.

W skład każdej sekcji wchodzi 6 osób. Na czele każdej sekcji stoi prezes komisji odwoławczej jako przewodniczący.

Do **sekcji handlowej** wchodzą: 1) M. Karpiński, 2) adw. W. Siaweiłło, 3) S. Smuszkin, 4) Cholem Jeremjasz, 5) J. Żyliński, 6) Kiełmuć Maciej.

Do **Sekcji przemysłowo-rzemieślniczej:** 1) inż. P. Grodzki, 2) inż. Saul Trocki, 3) J. Uziałło, 4) L. Taraszkiewicz, 5) Z. Chwoles, 6) S. Lichtmacher.

Do **Sekcji Rolniczej:** 1) J. Houwaldt, 2) Bogdanowicz Ignacy, 3) J. Strumiłło, 4) S. Sztyler, 5) P. Kozłowski, 6) pos. B. Wędziagolski.

Do **Sekcji wolnych zawodów, nieruchomości i pl. niezabudowanych:** 1) adw. S. Krajewski-Kukiel, 2) W. Pikiel, 3) Zalkind Abram, 4) dr. F. Świeżyński, 5) M. Łukaszewicz, 6) E. Kowalski.

Jeśli chodzi o skład sekcyj jak i podział to sprawa ta nasuwa dużo zastrzeżeń. Niejednego chyba zdziwi połączenie **wolnych zawodów z nieruchomościami i placami niezabudowanemi,** co ma wspólnego jedno z drugiem? Skąd adwokat lub lekarz ma znać się na nieruchomościach, a właściciel nieruchomości na zarobkach adwokata? Prócz tego rzuca się w oczy fakt, że **prezes Stow. Kupców Chrześcijan p. Kowalski i prezes Stow. Kupców Żydów p. Zalkind** zostali przydzieleni do sekcji zawodów wolnych i placów niezabudowanych, **a nie do sekcji handlowej.** Trudno zrozumieć jakiemi motywami kierował się prezes komisji odwoławczej ustalając zakres działalności i skład poszczególnych sekcyj.

Sosn.

Polska głównym eksporterem żyta

Pierwsze cztery miesiące nowej kampanji zbożowej, t. j. od dnia 1 sierpnia do 30 listopada r. ub. przyniosły wzrost światowego eksportu pszenicy a spadek światowego wywozu żyta. Światowy wywóz pszenicy wyniósł w tym okresie 50 miljonów kwintali podczas gdy w analogicznym okresie 1933 r. — 44 miljony q., wywóz żyta wyniósł — 3,5 miljonów q., podczas gdy w 1933 r. — 5,5 milj. q.

W eksporcie żyta Polska nadal utrzymuje się na pierwszem miejscu. Wywoz żyta z Polski w ciągu tych czterech pierwszych miesięcy nowej kampanji zbożowej wyniósł 1;6 milj. q. Drugie miejsce po Polsce zajmuje Argentyna z kwotą 530 tys. q. Niemcy, których eksport żyta był zawsze wysoki, w ciągu omawianego okresu nie wywoziły prawie tego zboża.

Wzrósł również w tym okresie światowy wywóz jęczmienia, podnosząc się z 8,2 do 9,1 milj. q., przyczem wywóz z Polski stanowił 1,5 milj. q. Zwiększył się wreszcie wywóz owsa z 2,5 na 4,1 milj. q.

W sprawie zeznań o dochodzie

W uzupełnieniu wzmianki naszej z dn. 19 b. m. p. t. „Zeznania o dochodzie tylko do 1 marca" Wileńska Izba Rolnicza nadsyła nam nast. komunikat:

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu (Dziennik Ustaw Nr. 9 z dn. 14.II 1935 r.) **termin składania zeznań został przesunięty do 1 kwietnia tylko dla tych gospodarstw rolnych, które prowadzą księgi gospodarcze zgodne z zasadami i wymogami ustalonemi w Rozporządzeniu Ministra Skarbu** (Dziennik Ustaw z r. 1934 Nr. 91). Bilanse gospodarcze gospodarstwa te winny sporządzić na podstawie norm bilansowych dla gospodarstw wiejskich na rok podatkowy 1935 ustalonych przez Izby Skarbowe w Wilnie i Nowogródku. Odpisy tych norm można otrzymać w Biurze Rachunkowości Gospodarstw Folwarcznych przy Wileńskiej Izbie Rolniczej (Wilno, Dominikańska 13). Natomiast dla gospodarstw rolnych, prowadzących księgi gospodarcze nie odpowiadające zasadom ustalonym w Rozporządzeniu Ministra z r. 1934 **obowiązuje nadal termin dn. 1 marca.**

W handlu międzynarodowym trzeba zachowywać dobre obyczaje

Państwowy Instytut Eksportowy zwraca uwagę na fakt, że eksporterzy polscy częstokroć pomijają milczeniem listy, nadchodzące do nich w sprawach handlowych od firm zagranicznych. Fakty tego rodzaju pozostają w drastycznej sprzeczności z podstawowymi dobrymi obyczajami, istniejącymi w handlu międzynarodowym.

Jak stwierdza Państwowy Instytut Eksportowy — fakty takie kupcy zagraniczni uważają za dowód braku wyrobienia handlowego ze strony firmy polskiej i z tego powodu częstokroć zrywają z taką firmą stosunki. Jest to usprawiedliwione gdyż pominięcie milczeniem nadesłanego listu zagranicznego, zwłaszcza zapoczątkowującego stosunki kupieckie, nie może być uważane za drobne jedynie niedopatrzenie. Pomijając bowiem skutki, jakie nieodpowiadanie na listy handlowe powoduje dla firmy dopuszczającej się tego przekroczenia dobrych zwyczajów kupieckich — należy stwierdzić, że powtarzające się krytyki tego rodzaju rzucają cień na sprawność handlową ogółu naszego kupiectwa eksportującego, a temsamem muszą być uznane za działanie na szkodę interesu publicznego.

W konsekwencji Państwowy Instytut Eksportowy poczuwa się do obowiązku **bardzo rygorystycznego występowania wobec przedsiębiorstw, lekceważących obowiązek odpowiadania na listy zagraniczne,** korzystając w tym względzie ze współdziałania innych urzędów państwowych oraz samorządu gospodarczego. Pominięcie milczeniem listu zagranicznego, na który zasadniczo trzebaby było udzielić odpowiedzi, Państwowy Instytut Eksportowy będzie uważać za zaniedbanie obowiązków ciążących na każdem przedsiębiorstwie wobec ogółu eksporterów polskich oraz wobec interesu publicznego, a temsamem za **okoliczność dyskwalifikującą takie przedsiębiorstwo** jako pełnowartościowego eksportera.

Rygory, stosowane dotąd przez Państwowy Instytut Eksportowy wobec takich przedsiębiorstw, będą obecnie zaostrzone aż do odmowienia im usług ze strony instytucyj, sprawujących pieczę nad eksportem.

JERZY MARJUSZ TAYLOR 77

Na Czerwonej Przełęczy

— Nie chcesz wząć nas z sobą? — skrzywił się Bujny. — Uzbrój się więc choć w karabinek. Zaczekaj chwilę. Zaraz wyciągnę go z pudła.

Brachwicz jednak uważał, że jest uzbrojony zupełnie wystarczająco, mając w kieszeni niewielki rekotliny, pokonali, przebiegając na drugi jej brzeg po droga, którą poprowadził go Petro, była tego rodzaju, że najmniejsze obciążenie rąk czy pleców mogłoby w sposób dotkliwy utrudnić wyprawę, a może nawet spowodować wypadek bardzo przykry w skutkach, jeśli już nie wręcz nieszczęśliwy.

Stromemi, krętemi ścieżkami pięli się wgórę, chwytając rękami kolące gałęzie krzaków, aby nie runąć wdół na oślizgłe, najeżone ostremi kamieniami żwirowiska. Nieoczekiwaną przeszkodę w postaci przepastnej, niezbyt szerokiej, ale zato bardzo długiej kotliny, pokonali, przebiegając cna drugi jej brzeg po mokrym pniu, co legł wpoprzek, stanowiąc coś w rodzaju mostu, przygotowanego dla wygody rzadkich wędrowców ludzi i liczniejszych tu zapewni od nich zwierząt, przez dobrotliwy bór, który wierzchołkami drzew, niby olbrzymiemi parasolami chronił od ulewy wszystko, co uciekało pod jego opiekę.

Tylko, że most ten był zdradliwy i niepewny. Petro przemknął po nim lekko i zwinnie jak kot, ale pod naciskiem ciężko obutych nóg Brachwicza kora powalonego drzewa uginała się jak gąbka. Stary zmurszały pień w każdej chwili mógł załamać się i runąć wraz ze śmiałkami, a w dole czyhało niebezpieczeństwo. Ryś, biegnący drobnym truchcikiem tuż za swym panem, przystanął w pewnej chwili, parsknął nienawistnie i wygiął grzbiet w pałąk, jeżąc swe rude, upstrzone wielkiemi centkami futro, a Brachwicz, spojrzawszy wgłąb kotliny, dostrzegł tam poruszające się leniwie czarne cielska dzików, co miały tu zapewne stałe swe siedlisko, zaopatrzone obficie w pożywne żołędzie i tłustą bucznę.

Wszyscy trzej przeskakiwali potem jakieś niezname strumienie górskie, spadające wdół z hukiem, niby wodospady, które ożywały raz, a najwyżej dwa do roku, zasilane wodami, płynącemi z dalekiej wyżyny. Przedzierali się przez gąszcze mokrych paproci, tak wysokich, że Petro niknął wśród nich z głową, a Brachwicz rozsuwał je ostrożnie, aby pierzaste kiście nie chłostały go po twarzy.

Wreszcie las skończył się. Ulewa, której siłę osłabiało skutecznie gęste sklepienie gałęzi śmigłych świerków i rozłożystych sosen, znowu rozszalała nad głowami wędrowców, ale zato oczy ich ujrzały szeroką polanę. Na ten widok Petro powiedział z ulgą i pewną bojaźnią zarazem:

— A ot i Czerwony Jar, panie.

Mógł tego nie mówić. Brachwicz sam wiedział już wszystko. Tak. Nic nie zmieniło się w tej bezludnej okolicy od czasu, kiedy domorosły topograf wdałego kniazia rzeźbił rylcem na cedrowej okładzinie kniaziowskiej biblji nieudolne, a przecież tak dokładne zarysy swej mapy.

Brachwicz wyjął z kieszeni cenną deseczkę, aby przestudjować ją raz jeszcze przed zapuszczeniem się wgłąb tajemniczych korytarzy podziemnych, do których wejście musiało znajdować się gdzieś tuż obok, gdy nagle Petro jęknął boleśnie, chwytając się za pierś.

— Zranił mnie! Zranił, — krzyknął. — Niech pan ucieka, bo i pana gotów postrzelić.

Drżącą ręką wyrwał z podartej bluzy krótką strzałę, zakończoną kamiennem ostrzem. Brachwicz zamiast pójść za radą chłopca, opatrzył mu natychmiast ranę, która na szczęście okazała się powierzchowna, i przewiązał ją własną chustką. Nie okazał nawet zdziwienia. Tu, na Czerwonej Przełęczy, wszystko było możliwe i zrozumiałe. Nawet ta strzała o kamiennym grocie.

Spytał tylko:

— Któż to mógł strzelać?

— Ołeska, pies Netreby — mruknął ponuro Petro. — On często groził mi tym swoim łukiem, kiedy przychodziłem tu czasem. Ale ja się z nim dzisiaj rozprawię. O, jest tam. Znowu celuje. Niech pan idzie już — wykrzyknął, zwracając się do Brachwicza po raz pierwszy bez dotychczasowego szacunku.

Brachwicz zobaczył w tej chwili wychylającego się z poza nawisłej nad jarem skały rudego wyrostka o złej twarzy z okiem zmrużonem i palcem na cięciwie prymitywnego łuku. Nowa strzała furknęła w powietrzu i nie trafiła tym razem, natomiast ryś spuszczony z uwięzi i Petro pomknął ku napastnikowi z szybkością błyskawicy.

(D. c. n.)

100-lecie kościoła ewangelicko-reformowanego w Wilnie

Na ostatniem posiedzeniu Synodu Ewangielicko - Reformowanego omawiana była sprawa obchodu 100-ej rocznicy wybudowania i wyświęcenia kościoła ewangielicko - reformowanego w Wilnie.

Uroczystości obchodu postanowiono zorganizować w lipcu r. b. podczas odbywającego się w Wilnie Synodu. Na uroczystości te spodziewany jest przyjazd do Wilna delegacyj kościoła ewangielicko - reformowanego z różnych ośrodków m. in. delegacji z Litwy.

Złoto jako stały miernik wartości

Dnia 15 b. m. odbyło się, pod przewodnictwem Rektora prof. W. Staniewicza, posiedzenie Komisji Ekonomicznej Wileńskiej Izby Rolniczej na którem publicysta gospodarczy p. J. J. Pełczyński z Warszawy wygłosił odczyt na temat „Nowe prądy w pojęciu pieniądza ustabilizowanego".

Referent podkreślił przedewszystkiem, że w obecnym systemie monetarnym ustalono i zgóry ściśle określono wagę danej jednostki monetarnej. Waga ta stanowi jednak bardzo słabą gwarancję wartości pieniądza. Wartość jednostki monetarnej, opartej o złoto, w istocie ciągle się zmienia, raz spada — poprzez proces inflacji, drugi raz wzrasta — przez deflację, narażając wszystkich tych, którzy pieniedzmi zmuszeni są posługiwać się, na ciągłe straty, sięgające kilkuset miljardów rocznie i stanowiące większą klęskę dla świata niż najpoważniejsze trzęsienie ziemi pożogi czy potopy.

Straty te ponoszą wszyscy a szczególnie ci, którzy na pieniądzu nie chcą spekulować i używają go li tylko jako niezbędnego miernika wartości lub środka, przechowującego wartość w czasie. Ufają i wierzą, że pieniądz, szczególnie pieniądz złoty, jest naprawdę stałym niezmiennym miernikiem wartości i to zaufanie ich zostaje podrywane, pomimo, że stałość wartości jest właściwie jedynym wymogiem, stawianym pieniądzowi, by mógł swą rolę miernika skutecznie wykonać.

Pieniądz więc, oparty na jednym nawet najdoskonalszym towarze, jakim jest dotychczas złoto, nie był jednak w stanie sprawiedliwie spełnić swego zadania, gdyż złoto, będąc tylko jednym z towarów w oceanie innych towarów, tak jak i one łatwo się załamuje, lub zwyżkuje w swej wartości.

Nasz system gold-standardu sam bardzo jest zmienny. Wymagałby pewnych zasadniczych poprawek jeśli wogóle pieniądz, na nim oparty, mógłby dalej spełniać powierzone mu zadanie.

Najważniejszą poprawką dla uniknięcia choć w części strat wynikających ze zmiany wartości pieniądza, byłoby oparcie miernika wartości na wielorakich wskaźnikach cen, nie zaś na wskaźniku cen jednego tylko towaru: złota. Pozatem system pieniądza, opartego o złoto zależny jest od producentów tego kruszcu zależnym więc od międzynarodowej polityki innych krajów, opartych o ten sam system.

Niektóre kraje zrozumiały naturę tego problemu, a są już one dzisiaj większością ilościową i jakościową na świecie i wprowadziły u siebie niezbędne poprawki.

W dyskusji zabierali głos pp. Wagner, dr. Król, Pobrowski, prof. Staniewicz, Borowski i inni.

Morze to — płuca narodu

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 20 lutego 1935 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, parytet Wilno, ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejsz. ilośc. w złotych za 1 q (100 kg)

Żyto I standart 700 g/l	14.35	14.50
„ II „ 670 „	13.—	13. 5
Pszenica I „ 745 „	19 —	19.50
„ II „ 720 „	18	18.50
Jęczmień I „ 655 „ (kasz.)	16.—	17.—
„ II „ 625 „ „	14.50	15.50
Owies I „ 490 „	12.75	13.50
„ II „ 470 „	12 —	12.50
Gryka I „ 630 „	16 —	17.—
„ II „ 600 „	15 00	15 75
Mąka pszenna gatunek I—C	30.—	31.—
„ „ „ II—E	27 —	27.50
„ „ „ II—G	23 —	23.50
„ „ „ III—A	18 —	18 50
„ „ „ III—B	13.—	13 50
„ żytnia do 55%	23 —	23.50
„ „ do 65%	19.—	20.—
„ „ sitkowa	15.—	15.50
„ „ razowa	15 —	15 50
„ „ do 82% (typ wojsk.)	17 50	18.—
Otręby żytnie przem standart.	7.50	8 —
„ pszenne miałkie przem. st.	10.—	10.50
Siano	6.—	6 50
Słoma	3.50	4.—
Siemię lniane b. 90% f-co st. załad.	45.50	46.50
Len czesany Horodziej basis I sk. 303 10	2340.—	2300.—
Kądziel Horodz. b. I sk. 216.50	1640.—	1600.—
„ maszynowa Nr. 16	1540.—	1500 —
Len standaryzowany:		
trzepany Wołożyn basis I	1820.—	1780.—
„ Miory sk. 216.50	1600.—	1560.—
„ Traby za 1000 kg.	1820.—	1780.—
„ Horodziej	1950.—	1910 —
Targaniec gat. I	1225.—	1185.—

KRONIKA

Czwartek 21 Luty

Dziś: Maksymiljana. Feliksa

Jutro: † Katedry Św. Piotra

Wschód słońca — godz. 6 m. 31

Zachód słońca — godz. 4 m. 35

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 20/II — 1935 roku.

Ciśnienie 756
Temp. średn. + 3
Temp. najw. + 4
Temp. najn. + 2
Opad 0.5
Wiatr połudn. zachodni
Tend. barom. wzrost
Uwaga: pochmurno

Przepowiednia pogody według PIM-a.

Po pochmurnym i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie, poczem stopniowy wzrost zachmurzenia, głównie w dzielnicach zachodnich i północnych.

W dalszym ciągu ciepło.

OSOBISTA

— Wczoraj bawił w Wilnie w sprawach prywatnych wojewoda poznański p. płk Maruszewski.

MIEJSKA

— **Przygotowania do „Kaziuka".** Aczkolwiek dzieli nas jeszcze 12 dni od tradycyjnego „Kaziuka", a już na placu Łukiskim niektórzy przekupnie i handlarze rezerwują sobie miejsca pod przyszłe stragany i stoliki.

Na tem tle zanotowano już kilka awantur i kłótni.

GOSPODARCZA

— **Świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne.** Według ostatnich zestawień w okręgu wileńskiej Izby Skarbowej wykupiono na rok 1935 ogółem 19580 świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Na województwo wileńskie przypada 9.895 świadectw przemysłowych.

Zaznaczyć należy, iż woj. wileńskie wykupiło świadectw o 60 proc. mniej niż białostockie i 55 procent niż wołyńskie.

Najmniej wykupiło świadectw woj. nowogródzkie, bo zaledwie 6.935.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— ZE ZWIĄZKU PEOWIAKÓW. W dniu 16 lutego r. b. w lokalu ZPOK. (Jagiellońska 3) odbyła się „Herbatka" Peowiaków, podczas której zostały wygłoszone dwa referaty: obywatela St. Niekrasza „Moje wspomnienia o POW. w Kowieńszczyźnie", oraz p. Beuermana na temat „Stosunki Polsko-Litewskie w dobie obecnej".

Po części odczytowej p. Górska zadeklamowała wiersz Lechonia „Piłsudski". Na zakończenie liczni zebrani peowiacy w miłym nastroju odśpiewali szereg piosenek legjonowych.

— **Z życia Koła Strzeleckiego na Zwierzyńcu.** Dnia 19 bm. o godz. 18 wieczorem w lokalu Koła został wygłoszony przez p. inż. Gurtsmana, uczestnika polskiej ekspedycji polarnej odczyt p.t. „W krainie wiecznych śniegów i zorzy polarnej".

Na odczycie było sporo członków i sympatyków Strzelca.

Zaznaczyć należy iż Koło Strzelca na Zwierzyńcu przejawia dosyć ożywioną działalność, urządzając pogadanki, niekiedy zabawy, ciesząc się zasłużoną opinją.

RÓŻNE.

— **Spodziewana rewizja gospodarki w ubezpieczalni społecznej.** Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach do Wilna ma przybyć z Warszawy specjalnie delegowana Komisja fachowa dla przeprowadzenia kontroli gospodarki wileńskiej Ubezpieczalni Społecznej. Komisja ta zajmie się zbadaniem ksiąg i aktów ubezpieczalni.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **Ostatnie przedstawienie.** Dziś, we czwartek, dn. 21 b. m. o godz. 8 wiecz., po raz ostatni ujrzymy na scenie arcyzabawną komedję z przemiłą i melodyjną muzyką R. Benatzky'ego „Rozkoszna Dziewczyna" po cenach propagandowych.

— Jutro dn. 22 b. m. o g. 8 w. „To więcej niż miłość".

Jutro w piątek dn. 22 b. m. o godz. 8 wiecz odbędzie się premjera jednej z najciekawszych nowości repertuaru zagranicznego. Jest nią komedja znanego węgierskiego pisarza L. Bus Fekete'go „To więcej niż miłość", której akcja toczy się w środowisku uniwersyteckiem, poruszając ciekawe problemy psychologiczne. Obsadę tworzą: pp. S. Gintelówna, I. Jasińska-Detkowska, A. Pawłowska, H. Skrzydłowska, Z. Stachowicz, T. Suchecka, E. Ściborowa, M. Bay Rydzewski, M. Bielecki, J. Bonecki, H. Borowski, K. Dejunowicz, J. Kersen, S. Małatyński, W. Neubelt, S. Skolimowski, T. Surowa, M. Szpakiewicz, W. Ścibor, S. Śródka, W. Zastrzeżyński, K. Vorbrodt. Reżyseruje p. Jan Bonecki. Oprawa sceniczna W. Makojnik.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy J. Kulczyckiej. „Domek z kart".** Dziś po raz 7-my urocza komedja muzyczna Granichstaedtena „Domek z kart", ujęta w 7 barwnych obrazów, urozmaiconych efektownemi baletami i ewolucjami. W rolach głównych J. Kulczycka, Domosławski i K. Wyrwicz-Wichrowski, w otoczeniu: H. Dunin-Rychłowskiej, Lubowskiej, Malinowskiej i Tatrzańskiego. Nowość ta osiągnęła wielki sukces artystyczny i wywołała wielkie zainteresowanie. Zniżki ważne.

Jutro „Domek z kart".

— **Reduta artystyczna.** Artyści teatru muzycznego „Lutnia", organizują w ostatnią sobotę karnawałową tradycyjną Redutę artystyczną. Atrakcją wielką tej zabawy będzie udział znakomitego zespołu muzyczno-śpiewaczego Wopaleński i Żak, cieszącego się w całej Polsce olbrzymiem powodzeniem.

—oOo—

Pomarańczowa zasługa Spółdzielni Spożywców

Po przeczytaniu nagłówka, uprzedzony czytelnik mógłby z przekąsem powiedzieć: „Czy nie zadużo się pisze o tych pomarańczach? Wszak staniały i niemalże w każdym sklepiku oczekują na nabywcę po 1.60 lub 1.50 kilo". Błąd takiego rozumowania tkwi w tem, że szybko zapominamy — kto stanął do walki ze **spekulacją pomarańczową,** kto wygrał tę batalję dla **dobra konsumenta?** Uczyniły to **Spółdzielnie Spożywców.**

Naczelna zasada ruchu spółdzielczego — „Swoje sprawy bierzmy w swoje ręce" — ponownie wykazała swe olbrzymie walory społeczno-gospodarcze. Kupiectwo szczególnie hurtowe, pracuje na zysk i to możliwie na wielki zysk. To też każda okazja do nakręcania cen jest rzeczą godziwą. Szerokie sfery konsumentów polskich, spragnione taniej i naturalnej odżywki witaminowej, masowo rzuciły się na pomarańcze. Wówczas rozpoczął się taniec lukratywnych zysków. Pomarańcze są i zarazem nie ma. Wślad za tem — pertraktacje kary, aż ceny urosły prawie do dwu złotych. A pokorny konsument płacił. Lecz na widownię wystąpiły Spółdzielnie Spożywców z naczelną zasadą — dobry towar po sprawiedliwych cenach. Z chwilą rozpoczęcia sprzedaży pomarańcz przez Spółdzielnie, cena na ten artykuł w sklepach zaczęła spadać. Znalazły się usprawiedliwienia: „nadeszły transporty, zdobyliśmy tani towar i t. p."

Niechże każdy konsument zwróci uwagę na wielką rolę Spółdzielni w życiu gospodarczem, w walce już nie z zyskiem lecz wyzyskiem. Wygrana walka o tanią cenę pomarańcz powinna zachęcić konsumentów do **czynnego poparcia placówek Spółdzielczych.** Rzecz prosta — im więcej członków, kapitału obrotowego, tem silniejsza pozycja Spółdzielcza. A więc: „Swoje sprawy bierzmy w swoje ręce". **E. An-cz.**

Ceny nabiału i jaj w Wilnie

— **Ceny nabiału i jaj według notowań** Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Oddział w Wilnie, ul. Zamkowa 18. Dnia 19 lutego 1935 r.

Masło za 1 kg. w zł. wyborowe 2.90 (hurt), 3.— (detal); stołowe 2.70 (hurt), 2.80 (detal); solone 2.30 (hurt), 2.60 (detal).

Sery za 1 kg. w zł. nowogródzki 2.30 (hurt), 2.80 (detal); lechnicki 2.— (hurt), 2.40 (detal); litewski 1.70 (hurt), 2.— (detal).

Jaja Nr. 1 — 7.80 za 60 szt., 0.14 za 1 szt.; Nr. 2 — 7.20 za 60 szt., 0.13 za 1 szt., Nr. 3 — 6.60 za 60 szt., 0.12 za 1 szt.

Przyłapany na gorącym uczynku kradzieży w pociągu

Pociągiem rannym z Warszawy do Turmont jechał obywatel łotewski Antoni Raabe, stały mieszkaniec Rygi. Gdy pociąg wyruszył z dworca p. Raabe wstąpił do umywalni gdzie zabawił kilka minut. Skorzystał z tego zawodowy złodziej Stanisław Jaszewicz i, zabrawszy z przedziału walizkę p. Raabe, zawierającą ubrania i bieliznę wartości 800 złotych, usiłował zwiać, wyskakując na przystanku koło Podbrodzia.

Elegancka walizka w rękach podejrzanego jegomościa zwróciła na siebie uwagę jednego z pasażerów, który podzielił się swojem wrażeniem z konduktorem. Złodziej został zatrzymany. (c)

Prawda o „sensacyjnych" odkryciach w podziemiach kościoła po-Dominikańskiego

Przed dwoma dniami „I. K. C." zamieścił obszerny artykuł o rzekomych sensacyjnych odkryciach w podziemiach kościoła po-Dominikańskiego w Wilnie. Rewelacje „I. K. C.", jak wynika z uzyskanych przez nas informacyj, są mocno przesadzone. W grudniu i styczniu Oddział Wileński Pol. Tow. Krajoznawczego zorganizował wycieczki do znanych, lecz trudno dostępnych podziemi kościelnych. Ponieważ dostęp do wielu krypt uniemożliwiały zwały zbutwiałych trumien, grupa akademików krajoznawców, zaofiarowała się uporządkować podziemia. W porozumieniu z proboszczem kościoła, ks. kan. Kuleszą, a pod kontrolą konserwatora Lorentza, akademicy już drugi miesiąc porządkują sklepy kościelne. Umożliwiło to dostęp do krypt, których wejścia były zatarasowane przez trumny, i pozwoliło na przeprowadzenie badań fundamentów i murów. Rezultatem badań są interesujące spostrzeżenia, dotyczące historji rozbudowy kościoła, żadnych jednak rewelacyjnych odkryć nie poczyniono.

-oOo-

Środa literacka

Krwawe dni Wiednia

Dr. Henryk Dembiński, który w czasie swej podróży naukowej miał możność być naocznym świadkiem rewolucji wiedeńskiej, podzielił się wczoraj swemi wrażeniami z publicznością zgromadzoną w sali Związku Literatów.

Nie będziemy tu streszczać wypadków znanych, ani oceniać słuszność i przyznawać racje stronom — od czego powstrzymał się zresztą sam prelegent. Faktem jest, że gdy socjal-demokracja, ta która przez 15 lat trzymała w ręku Wiedeń i masy robotnicze, budując „szklane domy" i dobrobyt — stanęła wobec kryzysu i zwiększonych trudności materjalnych, a co za tem idzie wobec konieczności energiczniejszej obrony interesów tych mas, które reprezentowała wobec interesów kapitału i przemysłu — nie potrafiła wywiązać się z zadania. Doły partyjne poszły na radykalizm, kontrahenci z rządu i finansjery poza plecami socjalistycznych wodzów szukały innego dla siebie oparcia i asekuracji — wodzowie przestali być wodzami.

Gdy po szeregu represyj doszło wreszcie do walki, robotnicy walczyli wbrew instrukcjom sztabu, walczyli sami wykazując przedziwne bohaterstwo, karność i przytomność umysłu. Z wodzów — szef sztabu Schutzbundu został aresztowany... we własnem mieszkaniu, inni uciekli, ani jeden dowódca czerwony nie stanął na czele swojego pułku... Była chwila, kiedy rewolucja mogła zwyciężyć — trzeba było uderzyć zaraz pierwszej nocy, na skąpe siły wiedeńskiego garnizonu. Nie było komu wydać rozkazu do ataku. Potem, rano było już zapóźno. Artylerja zamieniała domy robotnicze na jatki, piechota zajmowała teren krok za krokiem.

Prelegent miał możność (jako korespondent zagraniczny) dotrzeć do walczących i podziwiał spokój, zaradność, oraz zdolności organizacyjne obrońców. Zarzucano np. potem rządowi, że nie ustalił ilości strat. Jakże było to ustalić, skoro z domu do domu, w miarę cofania się zabierano nietylko rannych, ale i trupy. Ludzie pozostawieni sobie, nawpół zdradzeni przez przywódców nieprzygotowani do akcji celowej bronili już tylko swego honoru i swego pojęcia sprawiedliwości. Bronili heroicznie. Postawa ich napełniała przygodnego świadka wiarą w człowieka.

Dr. Dembiński zaznaczył kończąc, że jeśli mówi, to dlatego, że pamięć tamtych dni i prośby walczących, by opowiedzieć o ich losie w kraju milczeć mu nie pozwalają. Wzruszającą i plastyczną relację publiczność — przeważnie młodzież — przyjęła gorąco. *jim.*

Mieszkanie zamknięte na kłódkę przez złodziei

Lokator domu przy ul. Pańskiej 21, pan J., opowiada o ciekawym wypadku okradania strychu.

Pan J. zamieszkuje na salce. Schody prowadzące do jego mieszkania, biegną jednocześnie na strych. Mieszkanie to ma tylko jedno wejście. W ub. sobotę, w godzinach rannych, rodzina p. J. znalazła się w dużym kłopocie: jedyne drzwi wejściowe do mieszkania zostały przez kogoś zzewnątrz zamknięte. Otworzono okno i wezwano na ratunek dozorcę. Lecz i ten znalazł się w kłopocie, bowiem drzwi zzewnątrz były zamknięte na pręt żelazny, na którym wisiała nowa kłódka.

Wkrótce zagadka wyjaśniła się. Sąsiad zamieszkujący o piętro niżej, zaalarmował, że ze strychu została skradziona cała jego bielizna. Złodzieje bojąc się, że lokator górnego piętra, usłyszawszy szmer na strychu, przeszkodzi im w „pracy", zabezpieczyli się przed niepożądaną interwencją, zamykając drzwi do jego mieszkania na kłódkę. (c)

KURJER SPORTOWY

ZEBRANIE NOWEGO ZARZĄDU WIL. OKR. ZW. PIŁKI NOŻNEJ.

Dnia 22 b. m., o godz. 18-ej, odbędzie się w lokalu drukarni „Znicz", przy ul. Biskupiej Nr. 4, zebranie nowego zarządu Wil. O. Z. P. N. Obecność wszystkich członków, ze względu na przydział funkcyj — bezwarunkowo konieczna.

OSTATNI MECZ O MISTRZOSTWO POLSKI W BOKSIE DRUŻYNOWYM.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Inowrocławiu ostatni mecz w grupie finałowej o drużynowe bokserskie mistrzostwo Polski, pomiędzy zespołami Cuiavii i Makkabi warsz.

Wynik tego meczu nie będzie miał wpływu na zdobycie tytułu mistrza. Tytuł ten znajduje się już definitywnie w rękach paznańskiej Warty.

Na niedzielnym meczu zespoły wystąpią w nast. składach:

Cuiavia: Łada — Brzozowski — Dudział. — Morczowski — Radomski — Lewandowski — Zieliński — Jóźkowiak.

Makkabi: Birenbaum — Rosenblum — Borenstein — Neustadt — Frodis — Pilnik — Stahl — Neuding.

KALBARCZYK BIJE NOWY REKORD POLSKI.

W miejscowości Drammen w Norwegji odbyły się w poniedziałek wieczorem międzynarodowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej w których udział wzięli uczestnicy mistrzostw Świata, a m. in. Kalbarczyk.

W biegu na 500 mtr. zwyciężył Norweg Engnestangen w czasie 44,3 sek. Kalbarczyk zajął czternaste miejsce w czasie równym rekordowi Polski, a mianowicie — 48 sek.

W biegu na 3000 mtr. zwyciężył Norweg Ballangrud w czasie 5:03,7 sek.

Kalbarczyk na tym dystansie zajął miejsce dziewiąte, ustanawiając nowy rekord Polski w czasie 5:20,3 sek.

PRZYCZYNY ZAWIESZENIA WALASIEWICZÓWNY.

Jak informują z New Yorku Walasiewiczówna zawieszona została przez Amerykański Związek Gier Sportowych za start w drużynie zawodowej amerykańskich koszykarek w meczu rozegranym w Buffallo.

Jak się okazuje, zarządzenie amerykańskie, niedopuszczające do wspólnej gry amatorek z zawodowemi zawodniczkami w koszykówce, jest zupełnie nowe i datuje zaledwie od niewielu dni. To też Walasiewiczówna tłumaczy się nieznajomością tego zarządzenia.

Narazie sprawa nie znalazła dalszego toku.

AKADEMICKA OLIMPJADA SPORTÓW ZIMOWYCH W RYDZE.

Odbyła się tu dwudniowa „olimpjada" sportów zimowych z udziałem akademickich bałtyckich drużyn, a mianowicie: łotewskiej, litewskiej, estońskiej i fińskiej.

Otwarcia zawodów dokonał minister Oświaty p. Adamowicz, w obecności głównodowodzącego armji łotewskiej gen. Berkisa oraz rektorów i profesorów uniwersytetu ryskiego.

Nagrodę przechodnią ministra oświaty zdobył zespół łotewski.

Kina i Filmy

„AZEF". (Kino Helios).

Dzieje Azefa, największego prowokatora świata, które w swoim czasie czasie narobiły tyle hałasu — są w zasadzie doskonałym materjałem do zrobienia ciekawego filmu. Tembardziej, że Azef był postacią wyjątkową, człowiekiem niewątpliwie bardzo dużych zdolności, wywierającym kolosalny wpływ na swoje otoczenie. Ubóstwiany przez rewolucjonisów — umiał zdobyć całkowicie ich zaufanie. A jaki niesamowity poprostu spryt musiał posiadać ten prowokator, by przez tak długi okres czasu grać swoja podwójną rolę — i w końcu uniknąć kuli zdradzonych towarzyszy. Temat godny Fritza Langa, twórcy „Szpiegów", rola godna wielkieg artysty Rudolfa Klein Rogge. Co z tego wspaniałego tematu zrobiono w Wiednin? Bezsensowną szmirę, godną gustu publiczności kinowej z czasów wojny. Azef? — Nie, raczej parodja tej ciekawej postaci. Nędzny, niezręczny tchórz, wsypujący się z niezręcznością i rozbrajającą naiwnością 15-letniego sztubaka. Nie widzimy w postaci, którą stworzył Tritz Rasp — żadnej wielkości i siły, nie możemy zrozumieć, dlaczego ten osobnik posiada tak duży wpływ na rewolucjonistów. A to kółko rewolucyjne w źle dopasowanych perukach teatralnych, marny djalog i złe udźwiękowienie! A naiwny, nieciekawy scenarjusz, partactwo reżysera, zgrywanie się artystów! Blada i małoodpowiednią rólkę ma Olga Czechowa, która nadmiar złego — fatalnie wygląda. Wątpić należy, by to przykre nieporozumienie filmowe — cieszyło się większem powodzeniem. Nadprogram — tygodnik Paramountu oraz propagandowy film polski o obronie lotniczej.

A. Sid

Zamierzona rozbiórka cerkwi garnizonowej w Grodnie

Ministerstwo Spraw Wojskowych zawiadomiło J. E. Ks. Metropolitę Djonizego, iż z uwagi na bezpieczeństwo publiczne zamierza w najbliższym czasie zarządzić rozbiórkę cerkwi garnizonowej w Grodnie, gdyż mury jej grożą zawaleniem się ze względu na zły stan, przeprowadzenie zaś remontu kapitalnego tej świątyni, wobec wadliwej konstrukcji budynku, jest niecelowe. (PIP).

Dźwina wzbudza niepokój

Z Dzisny donoszą, że onegdaj brzegi Dźwiny zbadała specjalnie delegowana komisja lustracyjna. Badania te miały na celu zorjentowanie się w groźbie oraz ewentualnych skutkach tegorocznej powodzi wiosennej. Ogólnie przypuszczają że w roku bieżącym groźba powodzi jest więcej poważna niż w ostatnich latach a to ze względu na masy śniegu jakie leżą na okolicznych polach, z drugiej zaś strony brzegi Dźwiny nie są w sposób dostateczny zabezpieczone.

W związku z powyższem miarodajne władze zamierzają już obecnie przystąpić do zorganizowania na wypadek potrzeby akcji przeciwpowodziowej.

RADJO
WILNO

CZWARTEK, dnia 21 lutego 1935 r.

6.45: Pieśń. 6.52: Gimnastyka. 7.07: Muzyka. 7.15: Dziennik poranny. 7.25: Muzyka. 7.35: Chwilka pań domu. 7.40: Program dzienny. 7:50 Koncert reklamowy. 7.55: Giełda rolnicza. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.10: „Tam szum Prutu, Czeremoszu" — pog. o Huculszczyźnie. 12.30: Muzyczny poranek szkolny. 13.00: Dziennik południowy. 13.05: Z rynku pracy. 13.10: D. c. poranku muzycznego. 15.30: Wiad. o eksporcie polskim. 15.35: Codzienny odcinek powieściowy. 15.45: Muzyka popularna. 16.15: Recital fortepjanowy Zofji Trockiej. 16.45: Lekcja języka francuskiego. 17.00: Życie Chopina — słuch. 18.00: Skrzynka ogólna. 18.15: Litewski odczyt ekonomiczny. 18.25: Trio St. Rymowicza. 18.45: Co czytać? — szkic lit. wygł. Roman Zrębowicz. 19.00: Koncert z cyklu „Sonaty L. van Beethovena". 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Murzyńskie pieśni nabożne. 19.45: Program na piątek. 19.50: Wiad. sportowe. 20.00: Koncert amerykański. 20.45: Dziennik wieczorny. 21.00: Aud. muzyczna „Egzotyczna podróż". 21.45: O urojonych błędach językowych — odczyt. 22.00: W świetle rampy — nowości teatralne. 22.15: Koncert życzeń. 22.45: Koncert reklamowy. 23.00: Kom. met. 23.05: Muzyka taneczna.

Najpiękniejsze wilnianki
Rewja w Sali Miejskiej

Już sam tytuł nowego programu usposobił dogrze wszystkie wilnianki, które stawiły się tłumnie do Teatrzyku Rewja, aby podziwiać swoją apoteozę, nie trzeba dodawać, że i płeć brzydka naszego grodu, stawiła się równie licznie. W konkluzji wszyscy byli zadowoleni: kobiety, że w tekscie piosenki finału, o urodzie kobiet ze wszystkich miast polskich, palmę pierwszeństwa otrzymała rodowita wilnianka w osobie p. Żejmówny, regjonalną próżność mężczyzn mile połechtały wyrazy uznania dla piękności wilnianek. Dyrekcja cieszyła się, że dzięki pomysłowemu tytułowi, publiczność szczelniej niż zwykle wypełniła salę.

Nietylko jednak tytuł, ale i sam program kończący się apoteozą wilnianki, a zaczynający dowcipnie inscenizowanym prologiem głoszącym, że gdy słota i mokry śnieg pada, najzaciszniejszem i przytulniejszem miejscem pobytu te Teatrzyk Rewja, jest wyjątkowo urozmaicony i udały. Serdeczne wybuchy śmiechu wywoływały skecze: „W urzedzie podatkowym" i „Gapcio", w wykonaniu Darskiego, Elwickiego, Grzybowskiej i Borskiego. Niemniej uciechy sprawił publiczności widok Niksarskiego, Elwickiego i Jaksztasa jako trzy boginie, w strojach kobiecych i perukach, wiele zaciecia i humoru wnieśli Żejmówna, Żukowska, Jaksztas i Niksarski w wodewilu „Strażacy i kucharki", o tem świadcza najwymowniej salwy śmiechu. Doskonała propagandą zimowego sportu jest półfinał „Na narty".

Poza wyżej wymienionymi numerami programu „Najpiękniejszym Wilniankom" nie brak i numerów zadawalniających poczucie artystyczne bardziej wybrednej publiczności, jak naprawdę piękne produkcje Wyględowskich w Bostonie i Nocach Hawajskich, mocnej w ekspresji, Darskiego „Polski żołnierz", miłych piosenkach Grzybowskiej, Jaksztasa i Żejmówny. Dosyć dobrym jest również sensacyjny skecz „Człowiek bez twarzy" o posmaku Grand-Gigniol.

Bacznego obserwatora uderza znikomy procent Żydów wśród publiczności, zapełniającej Sale Miejską na każdej premjerze, dlatego też wystawienie, skądinąd ładnego nastrojowego obrazka z życia żydowskiego chybiło zupełnie celu.

Z. Kał.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Drukarnia „ZNICZ", Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40. Redaktor odpowiedzialny Witold Kiszkis